

REPUBLIKA

Rok VII | LÓDZ, PIATEK, 14 CZERWCA 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 161

KRWAWE ZAJŚCIE POLITYCZNE

Po zajściach lwowskich awantury endeckie wkroczyły na teren wojskowy.—Agresywne i obraźliwe listy do oficerów 36 p. p. w Warszawie.

Co się stało wczoraj w mieszkaniu b. oficera p. Wójcika?

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dwa endeckie dzienniki warszawskie wychodzące wieczorem zaalarmowały wczoraj miasto wiadomością napadu dwóch oficerów 36 pułku piechoty i na b. oficera tegoż pułku, niejakiego Józefa Wójcika, zamieszkałego w miejscowości Piastów pod Warszawa. W relacji dzienników endeckich zajście wyglądało w ten sposób, że wczoraj o godz. 6 rano do mieszkania państwa Wójcików zapukał ktoś do drzwi. Wójcik miał zapytać „Kto tam?“, wówczas usłyszał odpowiedź „Proszę otworzyć, to krótka sprawa“. Po otworzeniu drzwi do mieszkania weszło dwóch ludzi w mundurach kapitana i porucznika i zapytał, czy Wójcik jest tym, który napisał list do korpusu oficerskiego 36 p. p.

Wójcik przyznał, że on jest autorem listu a wówczas jeden z oficerów miał zamiar się celem uderzenia Wójcika w twarz. Ten cofnął się szybkim ruchem, wyjął rewolwer i wystrzelił. STRZAŁ RANIŁ JEDNEGO Z OFICERÓW A WÓWCZAS DRUGI WYJĄŁ SZABLĘ I RZUCIŁ SIĘ NA STRZELAJĄCEGO.

W tym momencie z sąsiedniego pokoju wybiegła żona Wójcika, a widząc co się dzieje chwyciła ostrze szabli. Oficer szabłę wyrwał, rozcinając reke Wójcikowej aż do kości. Na hałas nadbiegli sąsiedzi a wówczas napadnięci mieli zbiec mimo zarządzonego natychmiast pościgu.

Dalej dzienniki endeckie przytaczają rozmowy swych współpracowników z sąsiadami Wójcików, którzy mieli zeznać, że już od rana około domu Wójcików kręcili się dwaj osobnicy w mundurach oficerskich i dopytywali się o Wójcika. Między innymi mieli zapytać, czy jest on silny i dobrze zbudowany. Sam Wójcik przybył już wczoraj o godz. 9-ej rano do Warszawy i zgłosił się do prokuratora, naskutek czego wdrożone zostało śledztwo.

W prawdziwym świetle...

Przypuszczając, iż informacje dzienników endeckich podane w formie niezwykle sensacyjnej są dalszym ciągiem uprawianej w ostatnich dniach hecy a w anturniczej postaraliśmy się o zebranie informacji specjalnie dotyczących tej sprawy. Okazuje się, że Józef Wójcik był podczas wojny oficerem 36 p. p. i po przewrocie majowym oficjalnym piśmie

ZŁOŻYŁ SZARŻĘ oficerską, motywując to tem, iż nie chce być oficerem pułku, który brał udział w walkach po stronie Marszałka Piłsudskiego.

Przed dwoma tygodniami odbywały

Prezydent Estonji przybywa do Polski.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje: Koła dyplomatyczne zapowiedziały przyjazd do Warszawy prezydenta Estonji. Prezydent estoński uda się z Warszawy do Kopenhagi. Data jego przyjazdu do Warszawy ustalona będzie po zebraniu się nowego sejmiku estońskiego, co nastąpi w dniu 2 lipca r. b

się w Warszawie uroczystości 36 p. p. w których brał udział również akademicy.

Podczas defilady, gdy orkiestra pułku zagrała „Pierwszą Brygadę“ akademicy zabrawszy sztandar wycofali się z pochodu. Nazajutrz po tym wypadku p. Wójcik nadesłał do dowódcy 36 p. p. pułk. Ulricha list utrzymany W TONIE NIEZWYKLE AGRESYWNYM.

w którym przez nikogo nieproszony oświadczył, iż solidaryzuje się z akademikami, gdyż marsz „Pierwszej Brygady“ obraża „uczucia narodowe“.

List ten pułk. Ulrich odesłał Wójcikowi z powrotem, uważając, iż autor zdradza w nim

CECHY NIEPOCZYTALNOŚCI.

Dn. 12 b. m. Wójcik nadesłał drugi list, treści jeszcze obelżywszej i adresowany do całego korpusu oficerskiego 36 p. p.

Wówczas dowódca pułku dnia 13 b. mies. w godzinach porannych (aby p. Wójcika zastać w domu) wysłał do Piastowa dwóch oficerów z instrukcją, aby stwierdzili, kto zacy jest ów p. Wójcik, a następnie zażądali jaknajdalej idącej sa-

tysfakcji honorowej.

Oficerowie ci: porucznik Wacław Cebrowski i por. Aleksander Nowaczyński przybyli do Piastowa samochodem i udali się do mieszkania Wójcika.

Po zapukaniu i wstępnych zapytaniach i odpowiedziach przez drzwi, jakiś głos męski oświadczył oficerom, że będą ZA CHWILĘ PRZYJĘCI.

Istotnie po upływie kilku minut drzwi do przedpokoju zostały otwarte, przy czym otwierający cofnął się w głąb pokoju, trzymając prawą reke w kieszeni. Na zapytanie porucznika Cebrowskiego „Czy pan jest Józef Wójcik?“, ten odpowiedział, przytakując

Kiedy por. Cebrowski wypowiedział pierwsze słowa następnego pytania — „Czy...“ Wójcik dobył błyskawicznym ruchem rewolweru i strzelił do por. Cebrowskiego, raniąc go w prawe ramię.

Wówczas porucznik Nowaczyński rzucił się w kierunku strzelającego, chwytając go lewą reka za rewolwer, a prawą wymierzając mu silne uderzenie w głowę. W tej chwili Wójcik po raz drugi wystrzelił raniąc por. Nowaczyńskiego w lewą dłoń.

W tym momencie wpadły do pokoju

DWIE PANIE.

wywotując ogólne zamieszanie.

Por. Cebrowski, mając prawe ramię strzaskane kulą wy dobył lewą reka szablę.

Przebieg krótkotrwały szamotanla się które wówczas nastąpiło, zakończony został tem, że obu rannym oficerom u dało się

ODEBRAĆ BRONĀ.

usługującemu dalej strzelać Wójcikowi.

Lżej ranny por. Nowaczyński odprowadził stającego się, ciężko rannego por. Cebrowskiego do samochodu, poczem wrócił do mieszkania Wójcika po zostawioną tam czapkę.

Następnie obaj oficerowie odjechali samochodem do ambulansu 36 p. p. gdzie otrzymali pierwsze opatrunki, oraz złożyli odebrany Wójcikowi rewolwer.

Przebieg sprawy został niezwłocznie zameldowany dowódcy pułku, który ze swej strony powiadomił prokuratora wojskowego.

Por. Nowaczyński po zabiegu chirurgicznym został odesłany na dalszą kurację do domu, natomiast por. Cebrowski przebył w szpitalu ciężką, przeszło godzinę trwającą

OPERACJĘ WYJĘCIA KULI

i złożenia strzaskanej kości ramienia, bez której musiał pozostać w szpitalu przez szereg tygodni.

Kapitałik polityczny chcą z tego uciulać endecku

Powyżej przedstawiony według jego faktycznego przebiegu wypadek brukowe gazety endeckie przedstawiły w dniu wczorajszym w sposób kłamliwy i tendencyjnie ubliżający oficerom, którzy padli jego ofiarami.

Wystarczy przytoczyć jednobrzmiące tytuły: Krwawy napad na b. oficera rezerwy.

Do podania krwawego wypadku w takim świetle wystarczyły tym piśmion relacje sprawy zajścia Wójcika, którego postępowanie w najlepszym dlań razie może znaleźć część usprawiedliwienia chyba jedynie w niepoctości umysłowej.

Relacje człowieka, który bez żadnej podstawy w sposób prowokacyjny w najciślejszym znaczeniu tego słowa obraża zasłużonych oficerów Wojsk Polskich po to, aby stawiających się u niego sekundantów przyjąć kulami, wystarczają, rozzuchwalonym szmatom endeckim do przedstawienia opinii publicznej oficerów W. P. w obelżywym świetle.

Z całą stanowczością należy przestrzec przed przebieganiem miary w zachwalstwie.

Premjer Switalski przybył do Lwowa.

Lwów, 13 czerwca (Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano pociągiem pośpiesznym przyjechał do Lwowa p. Prezes Rady Ministrów dr. Kazimierz Switalski z rodziną. Na dworcu oczekiwali p. premjera p. wojewoda Golurowski, starosta grodzki Klotz, komendant miasta oraz prezes dyrekcji kolejowej inż. Prachtel Morawiański. Przyjazd p. premjera do Lwowa ma charakter czysto prywatny

Lot francuski przez Atlantyk

Lotnicy odlecieli wczoraj z Old Orchard o g. 10-ej

NOWY JORK, 13 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak podaje agencja Havasa, lotnicy Assolant, Lotti i Lefevre odlecieli na samolocie „L'Oiseau jaune“ o godz. 10-ej min. 8 według czasu amerykańskiego z

Old Orchard w celu dokonania przelotu nad Atlantykem.

OLD ORCHARD, 13 czerwca.

Samolot amerykański „Green Flash“ w czasie próby odlotu, w celu dokonania raidu ponad Atlantykem do Rzymu, rozbił się, uderzając o ziemię.

Zjazd „Wyzwolenia“ powziął rezolucje skierowane przeciw rządowi.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj w Warszawie w obecności 557 delegatów rozpoczął się doroczny zjazd „Wyzwolenia“. Obrady zajął prezes stronnictwa poseł Malinowski, a następnie ukonstytuowało się przyzdyum z postem Rogiem na czele.

Odczytano pismo wicemarszałka sejmiku p. Woźnjckiego, który z powodu cho-

roby nie mógł wziąć udziału w zjeździe. Zjazd wysłał specjalnego delegata do p. Woźnjckiego, celem wyrażenia mu podziękowania za dotychczasową pracę parlamentarną oraz życzenia mu zdrowia do dalszej pracy. Po wygłoszeniu referatów uchwalono kilka rezolucji utrzymanych w tonie niezwykle ostrej opozycji wobec rządu.

Nowy ambasador U.S.A. w Londynie złoży wizytę Mac Donaldowi.

Londyn, 13 czerwca

Polska Agencja Telegraficzna

Oczekiwany tu w dniu dzisiejszym nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, generał Dawes, odwiedzić ma w niedzielę premjera Mac Donalda. P. Mac Donald oświadczył dziś szaj przedstawicielom prasy, że wizyta ambasadora Dawesa w Fores będzie miała charakter prywatny. Obaj mężowie stanu skorzystają jednak ze sposobności, aby omówić szereg ważnych zagadnień współpracy obu państw anglosaskich w dziedzinie rozbrojenia i trwałości pokoju.

New York, 13 czerwca.

Korespondent waszyngtoński dziennika „New York Times“ donosi, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych przypuszczają, iż rząd angielski zamierza odwołać obecnego ambasadora Anglii, sir Esmę Howarda, jeszcze przed wizytą Mac Donalda w Stanach Zjednoczonych. Możliwe jest, iż stanowisko ambasadora zostanie powierzone Gilbertowi Murrayowi, profesorowi języka greckiego na uniwersytecie oxfordzkim.

Okres urzędowania sir Esmę Howarda powinien trwać normalnie do wiosny przyszłego roku.

Porozumienie w Madrycie osiągnięte!

Raport londyński przyjęty z nieznacznymi poprawkami.

Min. Zaleski złożył wizytę królowi hiszpańskiemu.

MADRYT, 13 czerwca. (Agencja Telegraficzna „Express”) Dziś rada Ligi zajęła się trzecim punktem porządku dziennego to jest sprawą drobnych zmian w procedurze mniejszościowej Ligi. Po przedłożeniu sprawozdania przez przewodniczącego rady Ligi Adattiego zabrał głos przedstawiciel Niemiec — min. Stresemann, zaznaczając, że obecne wyniki nie dają wprawdzie rozwiązania zupełnego, stanowią jednak poprawę procedury mniejszościowej, dalej min. Stresemann wyraził podziękowanie delegatowi kanadyjskiemu Dandurantowi za jego wystąpienie w obronie mniejszości.

Min. Stresemann oświadczył, że podaje się apelowi przedstawiciela Kanady i wyraża swą zgodę na projekt madrycki.

Min. Stresemann wyraża jednocześnie ubolewanie, że nie przyjęto propozycji niemieckich, domagających się dopuszczenia przedstawiciela kraju spokrewnionego z mniejszościami narodowymi do badania spraw i skarg przez mniejszości wnieśli. Obecny regulamin procedury mniejszościowej nie stanowi jednak według min. Stresemanna ostatecznego etapu rozwiązania kwestji mniejszościowej.

Po min. Stresemannie zabrał głos przedstawiciel Rumunii min. Titulescu, oświadczaając, że w imieniu swego rządu sprawozdanie komitetu rady przyjmuje zastrzegając się jednak, że będzie zachowywała jego objętość podnoszona na posiedzeniu komisji rady Ligi.

Min. Titulescu podkreślił, że ustalone poprawki w problemie mniejszościowym są ściśle związane z obecnym regimem i nie dotyczą dotychczasowych postanowień rady Ligi narodów. Z kolei zabrał głos min. Zaleski przyłączając się do wyrażenia min. Titulescu, podkreślając, że obecne postępowanie w sprawie

mniejszościowej jest nierozdzielnie związane z dotychczasowymi zasadami i utartymi zwyczajami przy rozpatrywaniu skarg mniejszości.

Przedstawiciel Francji min. Briand winał Lidge narodów z powodu rozwiązania kwestji mniejszościowej.

Min. Briand raz jeszcze z naciskiem stwierdza wysokość znaczenia sprawy mniejszości narodowych, podnosząc jednakże równość zasady suwerenności państwa która to zasada jest podstawą Ligi narodów, w zakończeniu swego przemówienia wyraził Briand obawy, że problem mniejszości mógłby być fermentem wnoszącym niezadowolone w służbie interesów czysto politycznych, co mogłoby wstrząsnąć podstawami Ligi narodów.

Madryt, 13 czerwca. Polska Agencja Telegraficzna. Dziś po południu minister Zaleski złożył wizytę królowi hiszpańskiemu, Alfonsowi XIII.

Madryt, 13 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna) Dziennik „El Sol” podaje dzisiaj wywiad z ministrem Zaleskim w sprawie pracy obecnej sesji rady Ligi Narodów.

Madryt, 13 czerwca. Polska Agencja Telegraficzna. Jednomyslnie uchwalenie raportu Adattiego zamyka etap prac Ligi Narodów, dotyczących stosunku genewskiej organizacji międzynarodowej do obrony praw mniejszości, otwarty przez wyśpienie kanadyjskiego i niemieckiego

członków rady na marcowej sesji. Dotychczasowa teoria i praktyka w tej dziedzinie ustalone zostały przez szereg rezolucyj i postanowień przyjętych przez radę, poczynając od roku 1921. Razem wzięte stanowią one doktrynę i procedurę, stosowaną przez radę do wykonywania jej uprawnień z racji rozpatrywania skarg mniejszościowych, napływających do Genewy.

Wprowadzone przez dzisiejszą uchwałę uzupełnienia proceduralne ujęte są w 6 punktach. Dotyczą one głównie zwiększenia jawności w tych sprawach.

Paryż, 13 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna) Prasa śledzi z wielkim zainteresowaniem debaty mniejszościowe w Madrycie.

W dzienniku „Matin” Sauerwein zaznacza, że Stresemann nie uzyskał dużo w tej dziedzinie. Być może nawet żałuje obecnie swego ostrego wystąpienia w grudniu r. z. i w Lugano i wolałby nie być pasowany na opiekuna mniejszości świata. Wygląda aż nadto na rzecznika sławetnej komisji mniejszościowej, działającej przy Wilhelmstrasse, która zasadniczo podtrzymuje reklamacje wszytkich drobnych ugrupowań całego świata, o ile ich agitacja wydaje się jej korzystna dla interesów niemieckich.

Jeżeli chodzi Niemcom o wytwarzanie trudności rządowi polskiemu, to podobna polityka mniejszościowa jest wysoczną godną pożałowania, gdyż szkodzi dobremu stosunkom międzynarodowym i pokojowi europejskiemu. Cel tej polityki jest wyraźny.

Rząd Rzeszy lepiejby uczynił — pisze Sauerwein, — pozostawiając tego rodzaju zajęcie Sowietom. Rzesza niemiecka jest krajem, który tradycyjnie uprawia kult władzy państwowej, wobec tego obrała za platformę swej propagandy, pozując na mściciela rzekomych uciskanych i rozwijając anarchję w sąsiednich krajach.

Falszerstwa w kowieńskim banku państwa.

Buchalter i kilku urzędników na ławie oskarżonych.

Kowno, 13 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna) Przed tutejszym sądem okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko sprawcom falszerstwa na szkodę banku litewskiego. Na ławie oskarżonych zasiadają: główny buchalter banku, Landsbergys, trzech urzędników oraz dwie kobiety. Jeden z głównych sprawców, nauczyciel ludowy nazwiskiem Giknins, zmarł w więzieniu kowieńskim w czasie śledztwa.

Urzednicy ci oskarżeni są o to, że działając w zmoście między sobą, a posilkując się sfałszowanymi czekami i dokumentami, podnieśli w różnych terminach z banku ok. 10,000 litów.

Według zeznań oskarżonych inicjatorem i głównym kierownikiem całej afery był główny buchalter Landsbergys, który jednak do winy nie przyznał się. Zmarły oskarżony wykonywał rolę wykonawcy i przychodząc do banku, podejmował pieniądze, przedstawiając sfałszowane czek. Był on aresztowany 30 grudnia r. z., właśnie w chwili, gdy usiłował podnieść znaczną sumę pieniędzy. Podczas rewizji znaleziono przy nim zawczasu przygotowane sfałszowane czek na ok. 350.000 litów.

Z powodu skomplikowanych okoliczności sprawy, proces potrwa prawdopodobnie kilka dni.

Josef estoński w Warszawie

kandydatem na premiera i prezydenta Estonji.

Tallin, 13 czerwca. Kandydatem na premiera rządu estońskiego, który, zgodnie z konstytucją, jest jednocześnie prezydentem republik, jest obecny poseł estoński w Warszawie p. Strandman.

P. minister Strandman jest jednym z najwybitniejszych polityków estońskich. Mimo, iż przy ostatnich wyborach partja pracy której p. Strandman przewodzi odniosła klęskę, wysunięto jego kandydaturę dla osobistych walorów i wysokiego autorytetu, jakim się cieszy w Estonji.

Największą powagę moralną w Estonji posiadają trzy osoby: b. naczelnik państwa, p. Pats oraz właśnie p. Strandman.

P. Strandman był już premierem i prezydentem państwa, marszałkiem parlamentu, ministrem spraw zagranicznych i ministrem skarbu, przytem jako minister skarbu przeprowadził sanację skarbu i powstrzymał inflację.

Dla Polski jest niezwykle miłe, że tak wybitna osobistość Estonji przez kilka lat reprezentowała u nas zaprzyjaźniony kraj, który ponownie ma zamiar powierzyć p. Strandmanowi najwyższą godność w państwie.

Falszywe weksle ks. Cyryla

Ołbrzymia afera bułgarskiego następcy tronu.

Berlin, 13 czerwca. Berlińska policja kryminalna zajmuje się sensacyjną aferą sfałszowanych na milionowe sumy weksli bułgarskiego następcy tronu ks. Cyryla.

Ks. Cyryl, urodzony 17 listopada 1895 r., wstąpił na tron bułgarski po śmierci brata swego cara Borvsa, który dotychczas jest kawalerem. Obecnie zaś przebywa zazwyczaj w Koburgu u swego ojca byłego cara Ferdynanda.

Od dłuższego czasu kursowały na berlińskiej czarnej giełdzie weksle ks. Cyryla, wystawione przez jego pełnomocnika wiedeńskiego dr. Stefana Steinera.

Mimo, iż dwa z tych weksli poszły do protestu, udało się wiedeńskiemu adwokatowi Oskarowi Barthowi, spieniężyć w Berlinie nowe weksle księcia, konił zaś Edgar Klaus, opiekun Heleny Krzyżanowskiej, byłej przyjaciółki Macocha z czasów jej pobytu na Syberji, na był jedną trzecią kopalni węgla w Chorwacji, również na weksle księcia na prze-

szło 700.000 marek. Weksle te nie zostały wykupione.

Równocześnie Barth i Steiner powołując się na ołbrzymie dobra Cyryla w Bułgarii, na Węgrzech, w Czechosłowacji i w Niemczech, oraz na zakaz byłego cara Ferdynanda obdłużania tych majątków, usiłowali zdyskontować weksle księcia na 3 miliony marek.

W Zurychu znów, gdzie również przeprowadzono wielkie transakcje wekslami Cyryla, powoływano się na to, że książę wyjeżdża do Ameryki i ożeni się tam z miliarderką.

Pozatem zgłasza roszczenia szereg kupców wiedeńskich, poszkodowanych wekslami bułgarskiego następcy tronu.

— Z powodu zapotrzebowania wagonów osobowych dla licznych wycieczek udających się na P. W. K. warsztaty kolejowe oddały już 400 wagonów towarowych przerobionych na osobowe do użytku publicznego. Wagony te posiadają drzwi, okna i ławki i są urządzone jak wagony III kl.

Hygieniczne
bindy damskie szluka 0,30 luz. 3,25
bindy podręczne - 0,75
do tego trwałe opaski 1,75 i 3,-
Juljusz Rozner, Piotrkowska 95 i 100

Zydzi w Ameryce
wyrażają podziękowanie rządowi polskiemu za energiczną akcję władz we łwowie.

Waszyngton, 13 czerwca. W związku z ostatnimi wypadkami, które miały miejsce we Lwowie, federacja żydów polskich w Ameryce zgłosiła w poselstwie polskiem w Waszyngtonie prośbę o wyrażenie rządowi polskiemu uznania za stanowczą i energiczną akcję władz polskich „przeciw wicherzycielom, którzy nie tylko krzywdzą naszych braci żydowskich, ale także pragną zaszkozić całemu krajowi”.

Książę Walji zostanie kawalerem.

Londyn, 13 czerwca. Międzynarodowe kółka tutejsze zaprzeczają wiadomości, podanej przez niektóre dzienniki amerykańskie, jakoby ks. Walji zamierzał w najbliższym czasie zaręczyć się ze szwedzką księżniczką Ingrid. Podróż ks. Ingrid do Wielkiej Brytanji nosi charakter czysto prywatny, nie mający nic wspólnego z rzekomymi zamjarami matrymonjalnymi.

KARLSBAD
ordynuje DR. H. GELENDER
Warszawy b. asystent profesora M. Michaelisa w Berlinie. — Chorób wewnętrznych i nerw. ALTE WIESE 28.

Panflavin
PASTYLKACH dla ochrony przed zapaleniem gardła i zaziębieniami
Do nabycia w aptekach.

Amerykański król piekarzy przybył do Warszawy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: Do Warszawy przybył wczoraj z Moskwy odbywający wraz z rodziną podróż samochodem naokoło świata amerykański król pieczywa p. B. A. Cushman. P. Cushman jest gościem poselstwa amerykańskiego i po zwiedzeniu Warszawy i Wilanowa udał się do Poznania na P. W. K.

Gość amerykański jest właścicielem 10.000 sklepów z pieczywem w Stanach Zjednoczonych a jego dochody oblicza amerykański urząd na 25 mili. dolarów.

Gen. Górecki wyjeżdża do Londynu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Górecki udaje się do Londynu celem odbycia konferencji z przedstawicielami banków angielskich.

Samolot przebił dach.

Nowy Jork, 13 czerwca. W New Jersey samolot z 3 podróżnymi spadł na wille gubernatora, przebił dach i wpadł do sypialni gubernatora, w której nikogo nie było. Pilot i podróżni zostali ciężko ranni.

Tajna dyplomacja.

Podczas wojny światowej popularne było hasło zlikwidowania polityki, a może raczej dyplomacji t. zw. tajnej. W poszukiwaniu przyczyn straszliwej rzezi, między innymi, wskazywano na tajną dyplomację, jako na jedną z bezpośrednich przyczyn zatargów. Autorzy tego projektu przekonywali ludzkość, że dość wpuścić więcej światła do zakamarków gabinetowych, dość przewietrzyć tajemnice konwentyków dyplomatycznych, a nieomylnie nastanie na ziemi pokój wieczysty.

Naturalnie praktyka powojenna wraz z innymi teoriami i tę ułożyła do snu. Nie dlatego bowiem wybuchła wojna, że dyplomacja trzymana jest w tajemnicy, lecz posunięta dyplomatyczne są sekretne, gdyż stanowią część metody politycznej, która między innymi przygotowała wojnę, jako naturalny rezultat procesu rozwojowego państw kapitalistycznych Europy. Dopóki istnieją oddzielne państwa i oddzielne interesy, dopóki celem polityki jest zabieganie o własne, a więc egoistycznie pojmowane dobro państwa, póty nie może być mowy o skasowaniu tajnej dyplomacji, jako instrumentu tajnej polityki.

Dla kogo wreszcie tajna dyplomacja jest istotnie „tajna”? Przedewszystkiem nie dla tych, przed którymi jej posunięcia mają być trzymane istotnie w tajemnicy. Rządy państw zwracają kolosalną

uwagę na zdobywanie tajemnic politycznych i dyplomatycznych swych bliźszych i dalszych sąsiadów. Olbrzymie organizacje specjalnie wytrenowanych ludzi nie zajmują się niczym innym, jak tropieniem cudzych tajemnic. Rezultaty tych podziemnych zmagani są istotnie imponujące. Po latach okazuje się bowiem, że traktaty i akty, strzeżone jak oczko w głowie, uważane za absolutnie niedostępne dla niepowołanych ócz, były istotnie trzymane w tajemnicy przed wszystkimi z wyjątkiem tych osób, czy państw, które były zainteresowane w zdobyciu cudzego sekretu... W pamiętnikach publikowanych czasem przez wielkich szpiegów znajdujemy rzeczy, o których nie śniło się filozofom.

Przy tym stanie rzeczy jasne jest, że dyplomacja często gra ze sobą w ciuciubabkę. Wszyscy wiedzą o co chodzi, a jednak nie mówią o tem, prawda o rzeczach, w które nikt nie wierzy. Racjonalna, rozsądna polityka jest to zawsze polityka dyktowana przez konieczności i warunki. Podobnie, jak dwu graczy w szachy doskonale przewiduje posunięcia na dalszy nawet dystans, tak samo i dwu polityków świetnie oblicza swe wzajemne ruchy. Ten wygrywa, kto potrafi widzieć najdalej i w kalkulacjach wziąć pod uwagę większą ilość ewentualności. Normalnie jednak, kiedy mierzą się ze sobą nie geniusze polityczni, ale tylko dobrze wychowani i wy-

kształceni politycy, ich działalność nie jest ani tak dalekowzroczna, ani bogata w kombinacje. W krajach o dawnej kulturze państwowej, korzenie polityki tkwią w tradycji, w historycznym doświadczeniu. Szczególnie w Anglii widzimy klasę polityków, a nawet rodziny polityków w dziedzinie zagranicznej, że wymienimy tu dla przykładu Chamberlainów. W krajach nowych, powiedzmy — w państwach powojennych, polityka zagraniczna opiera się bardziej na improwizacji, na wyczuciu momentu, na osobistym sprycie kierownika. Rozkłosane fale historii rzucają też polityką zagraniczną państw, sformowanych, jako rezultat wojny światowej i bardzo powoli tworzą się systemy polityczne tych organizmów państwowych, jako rezultat doświadczenia krystalizujących się sytuacji, wreszcie — rozwoju historycznego wielkich zagadnień społecznych, politycznych i gospodarczych.

W Anglii przyszedł dziś do głosu rząd Labour Party, tego stronnictwa, które najdobitniej w ciągu lat ostatnich domagało się jawnej dyplomacji.

Zobaczymy, czy Mac Donald ujawni tajemnice Downing Street... Zobaczymy, czy złamie prawa stuletnie polityki angielskiej, opierające się przedewszystkiem na ciągłości linii zagranicznej, całym niezależnie od tego, kto stoi u steru...
St.

Za 10 lat powstaną Stany Zjednoczone Europy.

Londyński „Sunday Dispatch” ogłasza artykuł nowego premiera angielskiego Ramsaya Mac Donalda, w którym premier stawia horoskopy: Jak będzie wyglądać świat za lat 10?

Oto najważniejsze ustępy owego artykułu:

„Widzę cały świat — powiada Mac Donald — podzielony na obszerne okręgi ekonomiczne, kontrolowane przez potężne syndykaty i nie uznające żadnych innych granic, poza granicami swoich własnych rynków.

„Rozważając sytuację polityczną, należy postawić sobie pytanie, czym będzie Liga Narodów w 1940 r.? Wszystko zależy tu od potęgi politycznej i moralnej, jaką potrafią zdobyć małe państwa Europy. Jeżeli uda im się uzyskać istotnie silne wpływy w Genewie, możliwym jest, że po upływie 10-ciu najbliższych lat będziemy mieli coś podobnego do Stanów Zjednoczonych Europy.

Dopóki Ameryka pozostanie na uboczu Ligi Narodów, całkowita organizacja Europy będzie trudna, prawie niemożliwa. Zdaje mi się jednak, iż mało jest szans na to, aby Ameryka przyłączyła się do Ligi Narodów w okresie najbliższych 10 lat, będzie natomiast żywiej, niż dotychczas, współdziałać w pracach genewskich i trybunału w Ha-dze.

„Zanim uplynie okres najbliższego dziesięciolecia, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone porozumieją się i pogodzą na temat starej i trytującej kwestji: wolności mórz. Ułatwi to znacznie polepszenie się ogólnych stosunków pomiędzy Europą a Ameryką.

W najbliższych 10-ciu latach rasy zachodnie znajdują się w obliczu trudnego problemu podniesienia się głów ras wschodnich. Jednym z rezultatów rewolucji rosyjskiej, który przeszedł prawie niepostrzeżenie dla nieprzewidującej polityki, jaką prowadziliśmy przez ostatnie 4 lata, było sprzymierzenie się Rosji z Niemcami. Nietylko ułatwiłoby tę nie-szczęśliwą ewolucję, lecz uczyniłoby ją nieuniknioną.

W dalszym ciągu wyjaśnia Mac Donald, iż jego zdaniem Wschód chce wiedzieć poprostu: „Zmusimy was do robienia tego, co chcemy, bojkotem siłą”.

„W wypadku rewolucji — mówi Mac Donald — demokracja nie służy do niczego”.

Nowy premier angielski nie wierzy, aby dyktatura ustaliła się w Europie w najbliższych 10 latach.

„Jak widzimy, Mac Donald w roli pro-roka przewiduje, że pokój nie będzie zakończony w ciągu najbliższego dziesięciolecia i że polityka światowa pójdzie po linii kooperacji (przedewszystkiem gospodarczej) państw europejskich. Ufa, że przeciwieństwa między Anglią a Ameryką zostaną wyrównane. Njepokoi go jednak przymierze rosyjsko-niemieckie (niepokój zrozumiał u anglika, ale nie-zupełnie zrozumiał u socjalisty), również niepokoje go problem emancypacji Wschodu (problem ten odczuwa Anglia najmocniej).

Tropikalne upały we Włoszech.

Włoczeń, 13 czerwca.

We Włoszech panują obecnie tropikalne upały. Termometr w cieniu wskazuje 33 stopni w Neapolu 36 stopni.

Współczesna „wieża Babel” ... Aż trzech opiekunów ma jeden Tanger. — Chaos językowy, prawny i walutowy.

Tanger, czerwiec.

Któż z nas nie pamięta fantastycznej legendy biblijnej o „wieży Babel”, w której pomieszały się języki ludzkie, gdzie rozbrzmiewały najróżnorodniejsze gwary, wnosząc ogólny chaos i rozprzężenie. Skoro jednak ktoś nabrać chciałby choćby w przybliżeniu pojęcia, jak w istocie wyglądała mogła owa legendarna wieża i jak dziwaczne mogło być owo pomieszanie języków, oraz zwyczajów ludzkich, winien chociaż na dni kilka wyjechać do „wolnego miasta” Tangeru, położonego na północno-zachodnim wybrzeżu afrykańskim.

Tanger, miasto portowe, stojące formalnie pod władzą sultana marokańskiego, jest jednak międzynarodowym terenem, który na podstawie statutu z roku 1925 rządzony jest przez trzy główne mocarstwa europejskie, przez Anglię, Francję i Hiszpanję.

Powinno przysłowić: „gdzie kucharek sześć, tam niema co jeść...” Tak też i w Tangerze. Ta trójdziałność władzy sprawia, że Tanger przedstawia dziś obszar najbardziej dzikiego chaosu, jaki spotkać można gdziekolwiek na wschodzie.

Trojakiemu rodzaju policjanta, a więc policja szeryfa marokańskiego, dalej policja francuska, oraz policja hiszpańska... Najróżnorodniejszego rodzaju urzędy pocztowe, reprezentujący każdy inne państwo europejskie i każdy sprzedający inne znaczki pocztowe. Wszelakiego rodzaju waluty wszystkich prawie państw z całego niemal świata, a więc dolary, funty, franki, pesety, marki niemieckie... Wszystko to pomieszane ze sobą stanowi ogólną walutę Tangeru...

Ponadto języki i gwary: angielski, francuski, hiszpański, arabski, niemiecki, włoski i cały szereg innych, brzmią na każdym kroku inaczej... Trudno zatem bardzo o porozumienie.

Oto tylko szczupła garść faktów, wy-kazujących jednak dobitnie, jak przeraźliwym jest chaos tangerski, jak niesamowite wrażenie odnieść musi każdy podróżny, przybyły do Tangeru...

Jaki wybrać język dla porozumienia

się z licznymi władzami i ludnością miejscową? Jakie kupić znaczki pocztowe i na której poczcie nadać list? Jakie pieniądze wziąć dla zakupu, aby nie być oszukany? — oto dylematy, które w Tangerze wyrastają na każdym niemal kroku.

Skoro ponadto dodamy, że tylko ludność miejscowa podlega władzy policji sultanańskiej, obcokrajowcy zaś, należący do państw statutowych, podlegają władzy poselstw i krajowa policja nie jest im w stanie rozkazywać, zrozumiemy w pełni, jak dziwaczna jest atmosfera w Tangerze i że istotnie stosunki te czynią mogą wrażenie „nowoczesnej wieży Babel”, w której poszczególne narodowości europejskie zmieszane z ludnością tubylczą żyją w chaosie i bezładzie.

Ten stan rzeczy wpływa też na to, że w przeciwieństwie do innych miast; położonych na wybrzeżu afrykańskim, Tanger zupełnie nie rozwija się i mimo, że ma niezwykle korzystne położenie zarówno pod względem strategicznym, jak i pod względem klimatycznym, nie odgrywa faktycznie żadnej prawie poważniejszej roli.

Każde państwo europejskie, mające interesy kolonialne w Afryce stara się tylko być kontrolerem Tangeru, baczny, by stąd nie wyszły kroki, które zagrażałyby innym posiadłościom kolonialnym, lecz nic poza tem. Nikt nie dba o rozbudo-

wę, o ujęcie stosunków w zdrowe, pomysły karby kolonizacyjne, któreby zapewnić mogły przyszłość i rozkwit tym okolicom. I dlatego też Tanger mimo głośnej swej roli w międzynarodowych sporach europejskich, zupełnie w życiu nadbrzeżnym Afryki nie wybija się.

Ludność Tangeru wynosi około 70,000 mieszkańców, europejczyków jest tu przeszło 10 tysięcy.

W samym mieście uwidacznia się dzielnicę europejską, która wyróżnia się licznymi hotelikami, barami i lokalami dancinowymi, oraz znacznie większą dzielnicę arabsko-marokańską, która żyje zupełnie odrębnie.

Mieszkańcy Tangeru, przejęci bezholowiem rządów, nie myślą też o żadnej, pozytywnej pracy. Mimo więc korzystnych warunków, Tanger nie produkuje i w świecie gospodarczym nie ma żadnego znaczenia. Ludność ogranicza się tylko do tego, że z zagranicy sprowadza wszelkie towary i ze sprzedaży ich utrzymuje się. Wszelka samodzielna praca jest nieznaną.

Stosunki w Tangerze są więc najlepszym dowodem i przykładem do jakiego upadku i wypaczenia wszelkiej zdrowej inicjatywy doprowadzić może bezład i brak jednolitej władzy kierowniczej.

Gen. Primo de Rivera chce zostać przedstawicielem Hiszpanji we Francji.

Madryt, 13 czerwca.

W madryckim senacie obiega pogłoska, że gen. Primo de Rivera, prezydent ministrów i faktyczny dyktator Hiszpanji, prawdopodobnie obejmie stanowisko ambasadora w Paryżu, a dotychczasowy ambasador i delegat Hiszpanji do Rady Ligi Narodów, Qujñones de Leon, zajmie jego miejsce, jako prezydent ministrów w Madrycie.

Byłby to więc koniec dyktatury w

Hiszpanji. Pogłoski te jednak trzeba brać z zastrzeżeniem, chociaż sam Primo de Rivera oficjalnie oświadczył w marcu, że ma zamiar usunąć się z kierownictwa rządu pod koniec roku, pragnąc, jak się wyraził wtedy, pomyśleć o przyszłości i odpocząć po dwu wielkich wystawach w Barcelonie i Sewilli, w których organizowaniu uczestniczył bardzo wy-trwale.



Dzisiaj i dni następnych!

Potężny rewolucyjny dramat miłosny
reż. A. W. Sandberga

MOITO:

Miłość, to balsam, co goi wszelaki ból
Miłość, to haszysz, to rozkosz, to szczęście
źródła. (LEHAR)

„Noc Miłosna Skazańca“

W rolach głównych:

HARINA BELL, DIOMIRA JACOBINI,
GÖSTA EKMAN, WALTER RILLA.

Orkiestra symf. pod bat. Sz. Baigelmana

Początek w dni powszednie o g. 2.30,
w soboty, niedziele i święta o g. 4.30

Lloyd George grozi obaleniem rządu o ile Mac Donald prowadzi będzie politykę socjalistyczną.

Londyn, 13 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym Lloyd George wygłosił w klubie liberałów wielką mowę polityczną, którą rozpoczął od zaznaczenia, że liberali wyobrażając 5 milionów głosów, zajmują tak wybitne stanowiska, że cięży na nich odpowiedzialność wielka. Naród wypowiedział się za równo przeciw konserwatystom jak też i socjalistom. Liberali z zacięciem oczekują na bieg polityki nowego gabi-

netu, ale świadomi są tego stanu rzeczy że mandat powierzony Mac Donaldowi upadłby natychmiast, gdyby nowy rząd nie chciał prowadzić polityki liberałów. Z chwila, gdy gabinet zapragnie stać się administracją socjalistów, to karjera Mac Donalda będzie skończona, ponieważ naród nie dał mu żadnego upoważnienia do przeprowadzania eksperymentów socjalistycznych. Liberali są partią niezależną, która śmiało działać będzie w duchu swoich idei.

17 górników zaczadzonych. Szczegóły wybuchu gazu w kopalni.

Katowice, 13 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj o godz. 19 na kopalni Litan-dra w Nowym Bytomiu poczęły się wydobycie gazy z zawalanej części szybu „Antonia“, leżącego na głębokości 220 metrów, grożąc zaczadzeniem 30 górnikom, zatrudnionym poza zawaloną częścią szybu. Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa trwała 4 godziny, przy czym personel ratunkowy wzmocniono załoga ratunkowa z sąsiednich kopalni „Aschenborn“ i „Pokój“. 8 robotników zdołało się przedostać pod szczybami „Litandry“, a 22 wydobyto przez kopalnię „Aschenborn“, która wskutek fuzji ze spółką ak-

cyjną Godula, właścicielką kopalni „Litandry“, posiada z nią od 5 miesięcy połączenie podziemne.

Na wieść o nieszczęściu zebrały się przed kopalnią tłumy ludzi, wypytyując o los swych bliskich. Z 30 zagrożonych górników 13 nie odniosło żadnego szwanku, 17 zaś uległo zaczadzeniu, jednak stan ich nie budzi obaw. Część z nich przewieziono do lecznicy brackiej w Bielszowie.

Wedle opinii lekarzy górnicy po 3—4 dniach będą mogli opuścić szpital. Natychmiast podjęte prace zlikwidowały katastrofę.

Rokowania belgijsko-niemieckie

w sprawie odszkodowań za marki.

Berlin, 13 czerwca.

Rokowania niemiecko-belgijskie w sprawie odszkodowań za okupacyjne banknoty markowe rozpoczynają się jutro w Brukseli.

Ze strony niemieckiej prowadzić będzie rokowania dyrektor ministerjalny dr. Ritter, ze strony belgijskiej Gutt.

15 tysięcy inżynierów poszukują sowietów.

Ryga, 13 czerwca.

Z Moskwy donoszą, że wszechwładzą kowa rada gospodarcza przystąpiła do układania planu w sprawie przyciągnięcia inżynierów i fachowców zagranicznych do pracy w przemyśle sowieckim. Według tego planu, co najmniej 15 tys. fachowców zagranicznych jest potrzebnych w różnych gałęziach przemysłu sowieckiego. Zdaniem władz sowieckich, inżynierowie i fachowcy rosyjscy z czasów przedrewolucyjnych są niepewni pod względem politycznym i dlatego też należy ich zastąpić przez cudzoziemców.

Gwałtowne burze przeszły nad Europą.

Wiedeń, 13 czerwca.

Nad okolicą Grazu przeszła silna burza. Rzeka Muru przybrała i wystąpiła z brzegów. Okoliczne wsie zostały zalane.

Również wielka burza szalała w Alpach. W dolinie Pustotal potoki górskie wystąpiły z brzegów i zalały okoliczne pola. Koło wsi Wilottone osunęła się góra, która uszkodziła kilkanaście domów.

Bruksela, 13 czerwca.

Szalała tu straszna burza, która poczyniła znaczne szkody.

Hr. Bethlen w Paryżu złożył wizytę prez. Francji

Paryż, 13 czerwca

Hrabia Bethlen w drodze powrotnej z Hiszpanii przybył wczoraj rano do Paryża. Wraz z ministrem pełnomocnym Węgier w Paryżu Villanim Bethlen udał się o godz. 11-ej do Pałacu Elizejskiego, gdzie był przyjęty przez prezydenta Doumergue. Audiencja trwała 3 kwadransy. Po południu hr. Bethlen złożył wizytę Poincaremu i Berthelotowi, z którymi omówił szereg zagadnień interesujących oba państwa.

Osiem razy do roku wolno grać we Włoszech hymn narodowy.

Rzym, 11 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Celem zapobieżenia nadmiernej częstotliwości grywania hymnów narodowych, które wykonywały wszelkiego rodzaju orkiestry, wydano ostatnio we Włoszech urzędowe rozporządzenie, aby hymn królewski i marsz Giovinezza było wolno wykonywać tylko z okazji wielkich świąt narodowych, osiem razy do roku, a mianowicie: w rocznicę powstania faszystów, w rocznicę założenia Rzymu, przystąpienia Włoch do wielkiej wojny, w rocznicę konstytucji, w rocznicę zjednoczenia Włoch i wejścia wojsk włoskich do Rzymu papieskiego marszu na Rzym, wreszcie w rocznicę zwycięstwa, odniesionego w wielkiej wojnie oraz w rocznicę urodzin króla.

WALNE ZEBRANIE CZERWONEGO KRZYŻA.

Zarząd okręgu — oddziału łódzkiego Czerwonego Krzyża niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 20 b. m. w sali Giełdy Łódzkiej przy ulicy Piotrkowskiej 96 o godz. 5-ej po południu odbędzie się walne zgromadzenie okręgu — oddziału łódzkiego Czerwonego Krzyża z następującym porządkiem obrad:

- Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia;
- Sprawozdanie roczne;
- Protokół Komisji Rewizyjnej;
- Uchwalenie programu prac i preliminarji wydatków na rok następny;
- Wybór członków Komitetu Okręgowego oraz Komisji Rewizyjnej;
- Wolne wnioski.

Zebrań jest ważne bez względu na liczbę obecnych.

NIEZBĘDNE W PODRÓŻY
papier wieczne światowej marki
PARKER DUOFOLD
do nabycia
w składzie papieru A. J. OSTROWSKIEGO
ul. Piotrkowska 55. Tel. 3-54.

Wykwintna galanteria „Józef“

PIOTRKOWSKA 116

10.000 krawatów letnich

paryskie desenie.
Prosimy obejrzeć wystawę.

Zgłaszajcie się na członków Koła Opiekunów przy Sądzie dla nieletnich w Łodzi. Praca ideowa bez żadnych zobowiązań materialnych!

150 rocznica śmierci Kazimierza Pułaskiego.

Waszyngton, 13 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Federalna komisja zorganizowania uroczystości 150-letniej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego w najbliższej przyszłości wniesie bill do kongresu, żądający wyasygnowania 10.000 dolarów na pokrycie kosztów, związanych z uroczystościami, jaka odbędzie się w jesieni.

Kongres socjalistów francuskich

przeciwko rewizji statutu partyjnego.

Nancy, 13 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Obrady kongresu socjalistycznego zostały zamknięte po przyjęciu wniosku w sprawach opieki społecznej i nauki szkolnej. W tej ostatniej dziedzinie kongres domaga się rozszerzenia nauczania świeckiego i przewidyuje nacjonalizację szkół. Ponieważ większość uczestników kongresu wypowiedziała się przeciwko rewizji statutu partyjnego Renaudel i referencji postanowili usunąć się od pracy w organizacjach centralnych partji.

Monarchista rosyjski skazany na śmierć.

Wiedeń, 13 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„United Press“ donosi z Moskwy: Pod zarzutem szpiegostwa został przez trybunał zasądzony na śmierć młody monarchista, Urykański. Zapytany o swoją działalność monarchistyczną, oświadczył on, że jako szlachcic i monarchista odmawia zeznań, przyznał jednak, że brał udział w ruchu kontrrewolucyjnym. Urykański był aresztowany już w październiku 1927 r. w chwili, kiedy chciał przekroczyć granice estońską.

Bicze z niasku.

Baczność! Literatura idzie!

Brawo literaty! Jesteście morowe siłopy. Ustanowiliście sobie rozsądną literacką ordynację wyborczą, według której każdy 10 zrzeszonych literatów wybiera jednego, upoważnionego do głosowania delegata, delegatów tych zwołaliście na sejm literacki do Poznania (6—8 czerwca), tam wybraliście sobie sprężystego marszałka w osobie Ferdynanda Goetla i obradowaliście spokojnie, rzeczowo i owocnie. Ani razu nie pożarliście się, nie rozbiliście zjazdu, nie dalsiście się jedni na drugich, nie przekładalście osobistych ambicji ponad dobro ogólne i dlatego powzięliście uchwały mądre, przydatne i doniosłe. Zawsze miałem do Was słabość, kochane bęcwały i bęcwałki, a teraz za ten dowód dojrzałości społecznej, wyrobienia i solidarności zawodowej tobym Wam, kochani, a zwłaszcza co młodsi koleżanki, chętnie dał buzi.

Uchwaliście Akademię. No, wreszcie! Skończyły się tasiecmce polemiczne po dziennikach, na temat Akademii

czy Izba, krzyknęliście na zjeździe w Poznaniu tak głośno, że aż pan Prezydent na Zamku w Warszawie, a pan Marszałek w Belwederze usłyszeli:

My chcemy Akademię!

Uchwaliście to przytłaczającą większością 78 głosów przeciw 5 (z których dwóch się jeszcze wycofało), a ponieważ każdy głos reprezentował 10 zrzeszonych pisarzy, przeto większość była 780 na 50! Wiadomo już chyba wyraźnie czego sobie życzy brać literacka!

A wy inni, którzy zwalczaście gorąco Akademię, wysuwając projekt Izby Literackiej, też jesteście bycze chłopcy. Do projektu Akademii wniesiście swoją opozycją element twórczej krytyki, walczyliście dzielnie do ostatka, a kiedy Was przegłosowano tak miążdzącą większością nie frondowaliście, nie rozbijaliście dzieła, lecz konsekwentnie z zajęciem parlamentarnym i demokratycznym stanowiskiem, uznaliście lojalnie wolę większości, oświadczając, że Akademii zwalczać nie będziecie.

Jak Boga kocham, dajcie pyska jedni i drudzy, bo już dłużej nie wytrzymam!

Wódz pro-akademików Kaden Bandrowski i wódz Izbowców Karol Irzykowski niech żyją! Kochajmy się! Tramtadrata... cudów cud, z polską szlachcią polski lud!

Ala niedość tego. Mielicie dotąd, literaty kochane, swoich Związków Zawodowych aż pięć: w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie. Jeden o drugim tylko tyle, że wiedział, ale ani były w jakiejś zależności od siebie, ani ich praca nie była jednolita — ot, tak po polsku i po literacku, każdy sobie rzepkę skrobał... Gdzie tu w takich warunkach mogła być mowa o skoordynowanej wspólnej akcji, o sile, o solidarnej walce o swoje prawa i interesy?

Więc posłiście po rozum do głowy, Zarząd warszawskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich uczyniście instytucją centralną, związki prowincjonalne filjami, które zachowując autonomję wewnętrzną i finansową, delegują swych przedstawicieli do Zarządu warszawskiego, gdy omawiane tam są sprawy, obchodzące ogół literatów. Znowu postawiliście mądrze i do obywatel-

sku, kierując się dobrze zrozumianym interesem zawodu waszego i wyzbywając się śmiesznych, partykularnych zawzięci i niechęci dzielnicowych.

Wreszcie pochwaliliście Was musze, literaty kochane, za umowę, która zawarłaście z Polskim Radiem. Przeprowadziście zasadę opłat na rzecz funduszu pomocowego dla literatów od produkcji utworów, co do których prawa autorskie już wygasły. Zrobiliście rzecz, jakiej nie ma na całym świecie, stworzyliście precedens olbrzymiej wprost doniosłości, że dzieło autora, który umarł przed 50 laty nie może być doina krową tylko dla wydawcy, lecz, że pewien odstępek czystych zysków należy się i żywej literaturze. Dyrekcji zaś Polskiego Radia, pp. Zygmuntowi Chamecowi i Maksymilianowi Weroniczowi za ich obywatelskie i mądre uznanie tej zasady cześć i chwała!

Narodzie literacki! Spisałeś się na tym sejmie poznańskim nad podziw gracie i roztropnie. Postępujcie tak i nadal w przyszłości, a wyrośnięcie na ludzi mających nie tylko sławę u potomnych, ale i znaczenie i powagę u współczesnych!

Padalec.



CZERWIEC

14

PIĄTEK

Dziś: Bazylego W. B.
Jutro: Wita i Modesta

Wschód słońca	3.17
Zachód słońca	7.57
Wschód księżyca	11.28
Zachód księżyca	0.20
Długość dnia	16.13
Przybyło dnia	9.54

„Łódź” na morzu.

Telegram do załogi statku „Łódź”

W odpowiedzi na depeszę, nadesłaną przez dowódcę polskiego okrętu handlowego „Łódź” — kapitana Burhardta — z okazji wyruszenia tego statku w pierwszą podróż morską pod banderą ojczyzny, — magistrat wysłał za pośrednictwem radjo stacji warszawskiej następujący telegram:

„Polski Okręt Handlowy „Łódź”
Kapitan Burhardt

Pański telegram otrzymałem dzisiaj. Imieniem miasta — Panu, Oficerom i Załodze dziękuję za pozdrowienia, życząc najpomysłniejszych wyników służby dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Wiceprezydent dr. Wielński.

Granice m. Łodzi

mają być rozszerzone

Wczoraj, pod przewodnictwem p. r. p. Kowalskiego, odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, poświęcone wyłącznie dyskusji nad niezmiernie doniosłą dla Łodzi sprawą rozszerzenia obecnych granic miasta.

Po obszernym referacie p. wiceprezydenta Rapalskiego, który uzasadniał przedłożone komisji w tej sprawie wnioski magistratu, komisja do spraw ogólnych zaakceptowała w całości gotowy już plan rozszerzenia obecnych granic m. Łodzi, postanawiając kwestię tę wnieść na porządek obrad najbliższego posiedzenia plenarnego rady miejskiej.

Pobór.

Kto dziś staje przed komisją.

Dziś, w kolejnym dniu poboru powszechnego winni stawić się:

Przed komisją nr. 1 (Pomorska 13), mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 8 komisariatu policji, o nazwiskach na litery O, P, R.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34), winni stawić się mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 13 komisariatu policji, o nazwiskach na litery G, L, W.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82), winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 kat B (uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej: 1. maj i czerwiec 1928 r.), zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji, o nazwiskach na litery K, L, E, M, N, O, P, R.

Do przeglądu należy stawić się w stanie trzeźwym, umytym i posiadać dokumenty osobiste. (b)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epszteina, Strkowska 225; M. Bartoszewskiego Piotrkowska 95; M. Rozenbluma Cegielniana 12; Gorfaina Schodnia 54; J. Koprowskiego Nowomiejska nr. 15. (b)

OSOBISTE.

Łodzianin, Józef Jurkiewicz, otrzymał dyplom z ukończenia wydziału prawno-ekonomicznego poznańskiego uniwersytetu z tytułem magistra nauk ekonomiczno-politycznych.

KRYNICA

Pensjonat „Iwonka”

złożony w pobliżu łaźni w uroczym miejscu, oferuje komfortowo urządzone sypialne pokoje. Wykwintna kuchnia, na żądanie dyjetyczna. Do dyspozycji P. T. Pensionariuszy własne auto pensjonatu

KRYNICA.

Rządzić powinni fachowcy.

Członkowie magistratu muszą posiadać odpowiednie wykształcenie

Uchwały zjazdu działaczy samorządowych.

Jak już donosiliśmy, niedawno w Warszawie odbył się zjazd działaczy samorządowych z całej Polski, poświęcony sprawom ujednostajnienia organizacji samorządów miejskich. Zjazd ten, zastanawiając się nad rozwojem obecnych samorządów, opracował szereg zasadniczych tez, które uważa za wskazane zastosować w przyszłej ustawie o organizacji samorządów.

Tezy te są następujące:

1) Społeczeństwo winno wziąć jaknajszerszy udział w sprawowaniu zarządu lokalnego;

2) Samorząd miejski winien mieć zapewnioną fachowość i ciągłość władzy;

3) Władze nadzorcze powinny posiadać odpowiedni zakres ingerencji w dziedzinie powoływania fachowych członków magistratu oraz dziedzinie kontroli działalności organów administracyjnych samorządu;

4) Rada miejska winna być wybierana wszędzie na podstawie 5-przymiotnikowego prawa głosowania na lat 5 według obowiązujących zasad głosowania do sejmiku. Magistrat winien być złożony z prezydenta (względnie burmistrza) jego zastępcy i z odpowiedniej liczby ławników.

Członkowie magistratu winni mieć fachowe wykształcenie.

Wyposażając magistraty w obszerny zakres władzy, konieczne jest zapewnienie władzy nadzorczej odpowiedniej ingerencji, jeśli chodzi o wybór członków władz samorządowych.

Władze nadzorcze winny mieć prawo unieważniać uchwały władz miejskich sprzecznych z przepisami prawa lub szkodliwych dla gospodarki miejskiej.

Jeśli chodzi o sytuację finansową samorządów miejskich, wspomniany zjazd doszedł do wniosku, iż wymaga ona natychmiastowej sanacji i w tej dziedzinie wystąpił z następującymi tezami:

1) Zwrócić się do rządu z apelem, by zechciał mieć na uwadze należyte zasilenie finansów miast;

2) Prosić rząd o nienakładanie na samorządy miejskie nowych ciężarów bez wskazania odpowiedniego pokrycia kosztów i wreszcie

3) Zwrócić się do rządu w sprawie wydania rozporządzenia, by Kasy chorých wypłacały szpitalom samorządowym na leczenie swych chorych pełne 100 proc. należności a nie jak dotychczas 50 proc.

Na zjeździe wspomnianym omawiano również wyniki ankiety ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie zapotrzebowania kredytów przez samorządy. Wysokość ogólna pożyczek, których domagają się samorządy wszystkich miast polskich, sięga cyfry 120 milionów złotych.

Władze centralne zredukowały jednak zapotrzebowanie miast do 44 milionów złotych i sumę tę weźma pod uwagę przy zestawieniu planu kredytowego.

—d.—

Budowa stacji towarowej

nie została dotąd rozpoczęta.

Magistrat domagać się będzie zwrotu terenów.

Przed kilku laty rada miejska postanowiła oddać tereny Polesia Wódzkiego ministerstwu komunikacji, które miało tam wybudować dworzec towarowy i zatrudnić przy budowie około 2000 robotników.

Ministerstwo komunikacji, przyjmując darowiznę samorządu, jednocześnie oprócz budowy dworca, miało przystąpić do zniesienia mostu na ulicy Kilińskiego oraz przekazać miastu tereny K. P. K. przy ulicy Składowej.

Władze centralne nie rozpoczęły jednak żadnych projektowanych prac. W końcu kwietnia r. b. interweniowała w tej sprawie w ministerstwie komunikacji

delegacja magistratu, która wprawdzie otrzymała wówczas odpowiedź, iż roboty na Polesiu Wódzkim zostaną rozpoczęte w ciągu 10 najbliższych dni, lecz i tym razem obietnice nie zostały spełnione.

W związku z powyższym, według uzyskanych przez nas informacji, frakcja radnych P.P.S. zgłosiła do rady miejskiej demonstracyjny wniosek, w którym omawia przebieg sprawy i w konkluzji domaga się, by magistrat wszczął starania, celem uzyskania z powrotem tych terenów od ministerstwa komunikacji.

O bezpieczeństwo na letniskach.

We wszystkich miejscowościach letniskowych winny być wzmocnione posterunki policyjne.

Sezon letniskowy jest już w całej pełni. Po wyjątkowo długotrwałej i ostrej zimy, która dała się wszystkim we znaki, przyszedł wreszcie dzień słoneczny, pogodny.

To przyspieszyło wyjazdy wielu rodzin na „zieloną trawkę” i zaludniło nasze letniska — podmiejskie. Jeszcze pozostały w Łodzi te rodziny, których dzieci uczęszczają do szkół i z upragnieniem oczekują chwili, gdy działwa wróci do domu, wolna od zajęć, aby móc wyjechać na letnisko.

Bez względu więc na trudności gotówkowe i na drożyznę pomieszczeń letniskowych

Łódź powoli zaczyna się już wyludniać i coraz wyraźniejsze są oznaki „sezonu ogórkowego”.

Jeśli chodzi o nasze letniska pod-

miejskie nasuwają się nam następujące uwagi.

Wyjeżdżający na wieś, to przede wszystkim kobiety i dzieci, chorzy i spragnieni wypoczynku, a więc niezdolni do jakiegokolwiek obrony w razie napadu bandyckiego lub włamania.

Słuszne więc byłoby, aby właściciele letnisk, ściągając duże pieniądze za podmiejskie lokale na okres letni, zaangażowali odpowiednią ilość dozorców nocnych, którzyby czuwali nad bezpieczeństwem letników. Ale i to nie wystarczy.

Na wypadek napadu jakiegś większej bandy opryszków, dozorca krzykiem, lub nawet grubą pałką nic nie zdziała. W takich chwilach niezbędna jest natychmiastowa interwencja policji której w okolicach podmiejskich jest stanowczo za mało.

I dlatego też dla całkowitego zapewnienia bezpieczeństwa na letniskach nie zbędne jest

zwiększenie ilości posterunków policyjnych.

Wówczas dopiero letnicy, wyjeżdżający na wieś dla nabrania sił i zdrowia, bez obawy będą mogli się udawać na no cny spoczynek, wiedząc, że nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.

Grand-Kino.

„Zabiłeś” i „Jedynaczka króla cygar”.

Mimo „ogórkowego” sezonu, dyrekcja „Grand - Kina” wystąpiła z rewelacyjną premierą dwóch pełnowartościowych filmów: dramatu p. t. „Zabiłeś” i komedji p. t. „Jedynaczka króla cygar”. Salonowy erotycznie - sensacyjny dramat zaciękawia nas, albowiem akcja jego umiejętnie się wikała i trzymając widza w ciągłym napięciu.

Scenariusz więc zgrabnie opracowany, w miarę emocyjny i możliwie inteligentnie umotywowany i podany na ekranie, „Jedynaczka króla cygar” — to szampańska komedia, tryskająca werwą i humorem. Biejący program „Grand Kina” godny jest obejrzenia.

TEATR REWJI

G O N G

16 CEGIELNIANA 16

Dziś premiera wspaniałej rewji

Kto chce się żenić?

Początek o 8.15 i 10.15 w.

W soboty i niedziele o 6.15, 8.15 i 10.1 w.

LUONA

Dzisiaj i dni następnych!

„TANCERKA BOGÓW“

Udział biorą:
GILDA GRAY, Anna May Wong

Zawiadomienie.

Na liczne zapytania niniejszym zaszczyt mamy zakomunikować Instytucjom, Stowarzyszeniom i Związkom iż ulgowe bilety ze specjalną zniżką na okres letni, ważne do 1-go września r. b., wydaje dyrekcja kina codziennie w godzinach wieczornych.

Dyrekcja Kinateatru
„LUNA“

TEATR

MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w piątek, po cenach najniższych (od 50 gr.) wyborna komedia - satyra z życia sowietckiego „Kwadratura koła“.

Jutro i w niedzielę wieczorem sensacyjna „Ostatnia zastawa“ po cenach popularnych.

Występ Juliusza Osterwy i Stefana Jaracza
W wtorek odbędzie się jedyny występ dwóch znakomych artystów: Juliusza Osterwy i Stefana Jaracza w komedji Stefana Zeromskiego „Uciekla mi przepióreczka“.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w cukierni Gostomskiego.

„Mira Efros“

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie sztuka J. Gordina „Mira Efros“. Utwór ten jest od pół roku największą sensacją teatrów włoskich, a w ostatnich latach był ozdobą pierwszorzędnych scen rosyjskich, jak teatru Niezlobina, Korsza i innych.

Przekładu nowej inscenizacji „Miry Efros“ dokonał p. Andrzej Marek, świetny realizator „Dybuka“ i „Golema“ na naszej scenie.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj piątek i jutro sobota 3-aktowy scenariusz egzotyczny „Yoshiwara“.

Będą to ostatnie przed ferjami przedstawienia w Teatrze Kameralnym.

„GONG“

Dzisiaj premiera przebojowej rewii „Chcesz pan się ożenić?“ z udziałem całego zespołu. Do bojowych numerów programu należą przede wszystkim doskonale parodie Hanki Runowickiej, która będzie imitowała Zule Pogorzelską, Ordonównę i Cybulskiego, jak zawsze doskonale piosenki Cybulskiego, brawurowy taniec Sobolówny, Wojnara oraz całego zespołu — zwarzony „Gong-Jazz“, barwna inscenizacja „Legionów w niebie“ wreszcie sensacyjny skec Starskiego „Hakoah — L. K. S.“ koncertowo gwiazdą przez Laskowskiego i Belskiego.

Codziennie dwa przedstawienia: o godzinie 8.15 i 10.15.

Jutro w sobotę i pojutrze w niedzielę — 3 przedstawienia: o godz. 6.15, 8.15 i 10.15.

OTWARCIE WYSTAWY STOW. „START“

Wezóraj o godz. 7-jej wieczorem — zgodnie z zapowiedzią — otwarta została uroczyste w gmachu przy ulicy Piotrkowskiej 74 wystawa 100-letniej sztuki, zgrupowanych w stow. „Start“.

Na otwarciu obecni byli bardzo liczni przedstawiciele 100-letniej sztuki kulturalnych, przedstawiciele magistratu oraz wielu miejscowych stowarzyszeń i korporacji.

Wystawa przedstawia się naogół imponująco i świadczy nader dodatnio o rzetelnej pracy i postępie grupy 100-letniej sztuki, oddających się sztuce. Do wystawy tej powrócimy jeszcze w formie obszerniej recenzji.

RADJOPROGRAM

11.56 Sygnał czasu, hejnał marjański, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10—12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50—13.00 — Komunikaty P. W. K. 13.00 — Komunikaty rolniczy i meteorologiczny 14.50 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 „Przebieg wydawnictw periodycznych“ 15.35 Komunikat klubu radiozawców (P. K. R. N.). 15.50 „Kącik artystyczny L. S. G“ 17.00 Odczyt p. t. Pierwsza polska ekspedycja naukowa do Afryki“ wygł. p. Józef Zagórski. 17.25 Transmisja odczytu z Krakowa. 17.55 Koncert popołudniowy. 18.45—18.55 Komunikaty P. W. K. 18.55 Rozmaitości 19.15 Odczyt p. a. „O schorzeniach wroty i zapobieganiu im“, dr. Emil Apeflbaum. 19.56—20.00 Sygnał czasu. 20.00—20.30 „Walka z Molochem ulicy“ 20.30 Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej.

Przechodząc przez ulicę rozoznaj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.

Marszałek Piłsudski mówi... po japońsku.

Miłe wspomnienie ambasadora Adatei o spotkaniu w Genewie.

Paryski „Le Journal“ w sprawozdaniu o pobycie japońskich artystów w Paryżu i o przyjęciu, wydanem dla nich w ambasadzie japońskiej, pisze:

Przy Avenue Hoche, w swej pełnej wdzięku ambasadzie, pan Adatei godnie ugościł wielbicieli sztuki japońskiej.

Pomiędzy dwoma chryzantemami ze złoczonego drzewa, ukośne promienie słońca łagodnie modelowały maskę jego twarzy, jakby wyrzeźbioną ze starej ko-

ści słoniowej, z jej subtelnym rysunkiem.

— Jedną z największych moich radości — odpowiada nam Jego Excelencja — było moje spotkanie się ponownie w Genewie z moim dobrym przyjacielem, Marszałkiem Piłsudskim...

Jego brat był jednym z najwybitniejszych japońskich. Co do niego samego, to dostawszy się do niewoli, podczas wojny mandżurskiej, spędził przeszło 2 lata w Tokio. Tam też poznałem go i

nauczyłem się cenić.

To też kiedy Marszałek Piłsudski spotkał mnie w Lidze Narodów, pierwszym naszym odruchem było, rzucić się sobie w ramiona, a potem on zaczął mówić po japońsku.

Na to p. Austen Chamberlain i pan Briand spojrzeli po sobie z niepokojem:

— „Co będzie z nami, jeżeli Polacy za czynają mówić po japońsku?“

— Podziwiam Marszałka Piłsudskiego — wrócił ktoś z obecnych — że nie zapomniał waszego języka, chociaż niewątpliwie stracił łatwość wyrażania się w nim oddawna.

Ambasador japoński uśmiechnął się.

— Och! — odpowiedział nie bez łagodnej ironji. — Marszałek przede wszystkim zapytał mnie o moje zdrowie. Raczmy oświadczyć, że pogoda jest piękna i że znajdujemy się w przelicznym kraju...

Była to japońszczyzna... z podręcznika rozmówek.

Bardzo to charakterystyczne, że japończyk, na uroczystości paryskiej, swoim rodakom i Francuzom opowiadał o Marszałku Piłsudskim, jako o najważniejszym widocznie momencie swego życia.

Ale w to opowiadanie wkładły się pewne niedokładności, czy to dlatego że ambasadorowi japońskiemu pamięć nie dopisała, czy też — co prawdopodobniejsze — że sprawozdawca nie dobrze jego słowa zrozumiał i przekręcił.

Marszałek Piłsudski nie był w Japonii w niewoli, ale bawił tam z własnej inicjatywy i w celach politycznych, a po był jego trwał krócej, niż dwa lata...

Aktorzy budują dom opodatkowując na ten cel... publiczność teatralną.

Il. K. C. donosi:

Jak wiadomo, dyrektorzy niektórych teatrów stołecznych i prowincjonalnych, nie mogą dotychczas angażować aktorów na przyszły sezon, ponieważ nie podpisali t. zw. konwencji z ZASP'em (Związek aktorów) i co więcej wzbraniają się podpisać.

Cóż takiego zawiera ta konwencja? Otóż ZASP wpadł na pomysł przymusowego (1) opodatkowania publiczności (1) na rzecz Domu Aktora Polskiego w Warszawie, który stanąć ma kosztem... 5 milionów złotych.

Piękną jest rzeczą, jeśli aktorzy chcą mieć w Warszawie własny gmach klubowy, ale nie jest rzeczą dostatecznie jasną, dlaczego kosztów tego domu nie mają opłacić oni sami ze składek, lecz publiczność w formie dodatku do ceny biletów!

Już zeszłego roku ZASP pragnął wstąpić do konwencji tego rodzaju przymusowy dodatek na rzecz pomnika Bogusławskiego, ale sprawa nie doszła do skutku z powodu protestu niektórych dyrektorów.

I tak p. Szyman zgodził się tylko na dodatek dobrowolny przez sprzedawanie odpowiednich znaczków w kasie teatralnej. pp. Barwiński i Zaremba we Lwowie zgodzili się wprawdzie przesyłać co mie-

siąc 1000 zł. z tego tytułu na ręce ZASP ale odbili sobie to sownie przez specjalne podwyższenie biletów na ten cel, czyli, że koszt poniosła publiczność.

Tego roku ZASP wznowił swoje żądania, przeznaczając sumę, którą zamierza wygłaskować na publiczności na cele własnego domu.

Cóż to ma być za instytucja? Myślicie może, że to będzie przytulisko dla starych i chorych aktorów? Nic podobnego. Projektodawcy wymagają, aby dom ten „kalkulował się dochodowo“, będzie więc poza nim, poza biurami związków, hotel, restauracja, cukiernia, kino i wytwórnia kinematograficzna, no i oczywiście sala teatralna.

Naturalnie koszt tych wszystkich pięknych urządzeń rozrywkowych i dochodowych ponosić ma znowu... publiczność. Niebawem ułatwienie sobie sytuacji!

Wyobraźmy sobie, że tramwajarze zaczęli nam dobijać po groszu do biletu na własną orkiestrę, lub poczciarze do marek listowych i t. d.

Uważamy przeto, że pomysł opodatkowania publiczności na cele związkowe jest niedopuszczalny. „Dom aktora“ powstać winien z ofiar i wysiłków samych aktorów.

Tragiczny występ artystki.

Wyszła na scenę zdrowa, a zeszła — ślepa.

Było to w jednym z teatrzyków paryskich na Montparnasse. Występowała tam najpopularniejsza obecnie śpiewaczka paryska, Henrietta Leblond która umiała sobie zdobyć przychylną publiczność, nie tylko miłym wyglądem, głosem i grą, ale też

oryginalnymi pomysłami

Tym razem wystąpiła jako żebraczka, a okryta łachmanami, śpiewała zapomniane piosenki ludowe, odwołując się do litości ludzkiej. Aby zaś podnieść efekt i złudzenie prawdy, panna Leblond poprosiła kolegów, aby jej rzucali

na scenę drobne monety, któreby ona podczas śpiewu zbierała.

Podobało się to bardzo publiczności, a monety posypały się nietylko za kulis, ale i z widowni, gdy nagle duża sztuka 2-susowa, to jest 10-centimowa, upadła tak nieszczęśliwie, że ugodziła śpiewaczkę w lewe oko.

Pomimo strasznej bólu, p. Leblond dokończyła swej roli, ale zeszedłszy ze sceny, zemdląta za kulisami, a wezwany lekarz stwierdził, że

oko jej wypłynęło i że połowiczna ślepotą jest nieodwołalną.

TEATR ŚWIETLY CASINO

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

Motto: **Chcesz awansować — miej piękną żonę!**

Najmilsza i najpiękniejsza artystka komediowa

JENNY JUGO

JAKO

NIEBIESKA MYSZKA

Esencja czarującej kobiecości, zalotnej figlarności i kieterji w szampańskiej komedji salonowej

W głównej roli męskiej **HARRY HALM**

Wywórnia „UFA“

Początek o g. 4 30 pp.

Orkiestra pod dyr. L. Kanfara

GRAND KINO

Dzisiaj i dni następnych!

Dwa szlagiery w jednym programie!

I. Najbardziej wzruszający salomonow-
erotyczny sensacyjny dramat w 12 akt.
pod tyt.

ZABIŁEŚ

Przepiękna wystawa! Silna treść!
Niebawem napięcie!

II. Szampańska komedia, tryskająca
werwą i humorem

„Jedynaczka Króla Cygar“

Od początku do końca bezustanny
śmiech na sali.

Początek o godz. 4.30 po pol.

„Palace“ i „Czary“.

Atlantyda.

Doskonale zrobiła dyrekcja kinateatru „Palace“ i „Czary“, wznawiając jeden z najpiękniejszych obrazów jakie dotychczas stworzyła Xmuza. Tem większą jest jej zasługa, że postarała się o oryginalny film w nowym artystycznym opracowaniu, „Atlantyda“ jest filmem o niezwykle głębokim podkładzie psychologicznym.

Swym realizmem, swym najdokładniejszym odzwierciedleniem tła cudownej krajiny, której znają tylko bajki i legendy Wschodu, wywiera imponujące wrażenie na widzach, którzy zda się przeżywają wraz z bohaterami obrazu całą akcję, wszystkie radości, wzruszenia, cały bezmiar miłości i niesamowitych wrażeń.

Film oświeca i oszałamia, pozostawiając na widzach niezatarte wspomnienia upojnych nocnych miłosnych na Atlantydzie.

Doskonała ilustracja muzyczna podnosi wartości artystyczne filmu do najwyższych granic.

Aresztowanie redaktora.

W dniu wczorajszym aresztowany został z polecenia prokuratora redaktor od powieści „Lodżanina“ i osadzony w więzieniu.

Aresztowanie nastąpiło z powodu u-
prawomocnienia się wyroku, skazującego redaktora Nowakowskiego na 2 tygodnie aresztu za artykuł, omawiający zabójstwo Alberta Kona.

Starania o odroczenie aresztowania na parę dni nie odniosły skutku. (b).



Tomaszów-Mazowiecki.

Wypadki dnia.

Tomaszowski korespondent „Republiki” donosi: Podczas okregowego swiata przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w Spale dnia 28 i 29 b. m. uruchomione beda specjalne pociagi dodatkowe miedzy Tomaszowem a Spala. Odjazd z Tomaszowa w godzinach 6.40, 8.20, 16.25, 18.05, 19.25. Powrot do Tomaszowa ze Spaly 18.45, 20.05, 21.25, 22.50.

Z wagonu pociagu towarowego miedzy Wyknem a Tomaszowem skradziono 2 bele towarow wełnianych i 3 bele skór. Kradziez spostrzeżono na stacji Kozłowski. O kradzieży zawiadomiono komisarjat policji w Tomaszowie.

Zwiazki zawodowe robotnicze w Tomaszowie od dluzszego czasu zabiegaly u wladz centralnych o mianowanie inspektora pracy specjalnie dla Tomaszowa. Jak nas informuja, na przeszkodzie stoi brak odpowiedniego kandydata na to stanowisko.

W sadzie grodzkim w Tomaszowie odbyla sie rozprawa robotnikow przeciwko fabryce Plesch o ustawowe wynagrodzenie za godziny przepracowane nadetatowo. Sad uwzglydnil ządania robotnikow tylko czesciowo. Niezadowoleni robotnicy apeluja do Piotrkowa.

Konstantynów.

Wydarzenia dnia.

Za okres tygodniowy od 3 do 9 czerwca r.b. wyplacono zasiłku ustawowego w miejscowej instytucji zastepczej Funduszu Bezrobocia 4256 zł 75 gr. 265 osobom, na ogolna ilosc 614 zarejestrowanych bezrobotnych.

W dniu wczorajszym zostal zakonczony rok szkolny na wieczorowych kursach dokształcajacych dla doroslych, utrzymywanych i prowadzonych przez miejscowy Magistrat.

Nowe maturzystki.

Matura w gimnazjum zenskiem Eug. Jaszuńskiej - Zeligmanowej w Łodzi od byla sie w dniach 6, 7 i 10 czerwca r. b. pod przewodnictwem dyrektorki gimnazjum państwowego im. E. Szczanieckiej dr. Romany Pachuckiej. Swiadcstwo dojrzalosci otrzymaly nastepujace abiturjentki: Bruska Zenia, Cygler Tauba, Czarnolewska Anna, Goldberg Anna, Halpern Liba, Hanower Pola, Kijak Fela, Kozłowska Dwojra, Liberman Bluma, Osełka Gustawa, Poznanska Runia, Selc Pola, Selc Etki, Wajn Bluma i Zazula Elza.

W gimnazjum zenskiem Adelj Skrzypkowskiej otrzymaly matury nastepujace uczennice:

Bibrowska Mela, Bibrowska Lunia, Dobecka Irena, Fuksowna Helena, Gitisowna Szela, Glasowna Helena, Kahanowna Irena, Limonowna Helena, Lusternikowna Lena, Lassmanowna Dora, Moszkowicz Teresa, Michalska Irena, Palecka Marja, Potokowna Janina, Rotkielowna Tola, Szczuciner Bluma, Zajacowa Sala, Zonenberzanka Irena - Zofia.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby (astma, pokrzywka, artretyzm) alergiczne

powrócił

ul. 6-go Sierpnia 22

fr. i pietro,

Tel. 64-24

przyjmuje od 5 do 8-ej.

Kradzieże w pociągu katowickim dokonywane były przez bandę usypiaczy.

Poniewaz od dluzszego czasu dokonywano ustawicznych kradziezy w pociągach idacych do Katowic, policja postanowila dac stala ochrone tym pociągom. W jednym z wagonów jezdził wywiadowca. Kradzieze ustalily. Jesli jednak zdarzylo sie tak, ze wywiadowca danego dnia nie mógł jechać, napewno tego dnia wpłynął jakiś meldunek o kradzieży... Oprócz stałej ochrony pociagu, poczęto zwracać baczna uwage i na pasażerów.

Zauważono, że pewni pasażerowie jeżdża stale pociągami katowickimi. Wczoraj w nocy dokonano obławy. Aresztowano dwu elegantów, co do których policja miała ustalona opinie. Byli to dwaj znani złodzieje: Jan Kanclerz (Tarchomińska 7) i Aleksander Nocien (Brzeska 11). Zatrzymano ich. W chwili aresztowania wyrzucili oni przez okno jakieś nieduże pakietki.

Pakietki te zawieraly papierosy, nasyczone preparatami usypiaczymi, oraz wate z odczynnikami chemicznymi, która zlodziejce kladli do ustników papierosów i do nosa, żeby zabezpieczyć sie przed dzialalnoscia narkotyku. Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanych opryszków znaleziono walizy, pochodzace z kradziezy. Walizy te sa własnoscia doktorowej Zabłudowskiej, Dory Last z Ostrowia i jakiegoś wojskowego. Zlodzieje mieli przy sobie klucze kolejowe, lomy i

Nazwy ulic zmienione.

Wniosek komisji ma być zatwierdzony przez radę miejską.

W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem p. ławnika Izdebskiego, odbylo sie posiedzenie specjalnej komisji do spraw przemianowania ulic i placow o nieodpowiedniej wzglednie powtarzajacej sie nazwie. Po przeprowadzeniu krótkiej dyskusji, komisja postanowila wprowadzić w dotychczasowej nomenklaturze ulic nastepujace zmiany: 1) ul. „Bez nazwy”, położona pomiedzy ul. Nowym Swiatem

a Tunelową nazwać — ul. Wiejską; 2) ul. przy Kielma — ul. Hoża; 3) ul. Białą — ul. Popiela; 4) ul. Chmielna — ul. Jęczmienna; 5) ul. Łakowa (Radogoszcz) — ul. Strumykowa; 6) ul. Lipowa (na krańcach miasta) — ul. Jodłowa; 7) ul. Dębowa — ul. Świerkowa; 8) ul. Engla — ulicą Mochnackiego. Uchwaly komisji podlegaja — jak wiadomo — zatwierdzeniu przez magistrat i radę miejską.

Echa strasznej zbrodni.

Janczak skazany na 8 lat ciężkiego więzienia

W swoim czasie glosna byla sprawa Dyoklecjana Janczaka, który zamordował swą żone. Mieszkańcy jednego z domow przy ul. Radwańskiej zbudzeni zostali straszonymi krzykami, a gdy weszli do pokoju, zajmowanego przez Janczaków, zastaligo stojacego w koszuli i okrwawionego na srodku pokoju, a żona jego w kałuży krwi lezala na łozku. Janczak oswiadczył, że żona chciala go zabić, a nastepnie sama sobie podcię-

ła brzytwą gardło. Tymczasem przed smiercia Janczakowa zeznala, że mąż, na tle zazdrosci widocznie, postanowil ja zabić, gdyż w nocy poczal ja pieścić i w trakcie pocałunkow poderznil jej gardlo brzytwą. Sad okregowy po zbadaniu swiadkow skazal Janczaka na 15 lat wiezienia a wczoraj sad apelacyjny kare te zmniejszyl do 8 lat ciezkiego wiezienia, uznajac że Janczak czyn swój popelnil w szale zazdrosci. (b).

Łódzka straż

jedzie na pokazy do Poznania.

W dniu wczorajszym rozpoczal sie w Poznaniu zjazd straży ogniowych Polski, Czechosłowacji, Bulgarii, Jugosławii i t. d.

Jutro odbeda sie na wystawie pow-szechniej pokazy straży ogniowych w których weźmie udział łodzki oddzial straży pod komenda p. Brzozowskiego i pokaże ewiczenia jakie dokonal na mie-dzynarodowym turnieju w Turynie, gdzie uzyskal pierwsza nagrode.

Drużyna łodzka rozegra rowniez partje w hydroball, w której to grze odniosla rowniez sukces w Turynie.

Na czelo delegacji łodzkiej straży i grona naczelnikow oddzialow wwiezdzal prezes straży Jarzębowski. (b).

Niespodzianki gazowni

wywołują narzekania konsumentów.

W ubieglym tygodniu pisalismy o pracach wszczętych obecnie przez gazownię na terenie ulicy Piotrkowskiej, po stwierdzeniu, iż wiele rur nie nadaje się już do użytku, zamienia je na nowe, rozkopując chodniki na dość znacznych odcinkach ulicy.

W związku z wszczętymi pracami, gazownia co kilka dni pozbawia poszczególne domy dopływu gazu, co wywołuje znów skargi mieszkańców ulicy Piotrkowskiej.

Lokatorzy domów na tym odcinku nie zostali uprzedzeni, kiedy zostaną pozbawieni gazu i niespodzianie, częstokroć wieczorem, dowiadują się, iż nie mogą korzystać z maszynek i lamp, i nie zdają już się zaopatrzyć w naftę lub świece.

Czy gazownia nie mogłaby w drodze ogłoszeń uprzedzać swych konsumentów o tego rodzaju zarządzeniach? Sprawa przedstawialaby się wówczas bardzo prosto. Konsumentci wiedziliby w jakich dniach będą pozbawieni dopływu gazu i że będą zmuszeni korzystać z innego oświetlenia i ustaliby przykre niespodzianki i utyskiwania.

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Rekord wdzięku — Miłości — Pikanterji
w musującej szampańskim dowiejem
wesołej komedji p. t.

**NIEZNOŚNA
FIFI**

Przygody młodej dikuski
Nieznosna Filipinka udaje meżatkę
Z brzydziej poczwarki, piękny motyl
Który z panów jest moim mężem.

**Najczarowniejsza ulubienica Łodzi
Colleen Moore.**

Ilustracja muzyczna pod kier. P. Mucmana

Początek o godz. 1.30 po południu.
Od 1.30 - 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Zgłaszajcie się na członków Koła Opiekunów przy Sądzie dla nieletnich w Łodzi. Praca ideowa, bez żadnych zobowiązań materialnych!

W dniu 11 b. m. nagle rozstał się z tym światem po długich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz troskliwy, dobry ojciec, syn, brat i szwagier

ś. † p.

Edward Herbst

właściciel majątku Nieder-Alt-Ellguth (Śląsk),

w wieku lat 43.

W imieniu stroskanej rodziny pogrążona w głębokim smutku

z Grohmanów ELLI HERBSTOWA.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 czerwca, o godz. 3 z domu żałoby w Nieder-Alt-Ellguth.

Niezwykła przygoda milionera Hrabia R. przegrał wszystko na wyścigach i otrzymał od magistratu pożyczkę na bilet 3 klasy.

Z Warszawy donoszą:
Na stację opieki społecznej przy ul. Jasnej zgłosił się przed kilkoma dniami starszy pan, wytwornie ubrany i poprosił o rozmowę z kierownikiem stacji.

Niezwłocznie wprowadzono go do gabineku.

— Nie spodziewa się pan nawet w jakiej sprawie przychodzę — zaczął rozmowę wytwornie jegomość zapalając drogie cygaro.

— Jestem hrabia R...
Tu wymienił popularne, zwłaszcza w Wielkopolsce, nazwisko arystokratyczne.

— Przybywam do pana w sprawie wprost nieprawdopodobnej. Chciałem prosić pana o krótką pożyczkę z kasy opieki społecznej na podróż do domu — do mego majątku w X.

Kierownik stacji zaniemógł ze zdziwienia. Wodził tylko oczami to po pięknej, rasowej twarzy hr. R., to znów po jego rękach, na których błyszczały wspaniałe pierścienie.

— Dziwi pana zapewne moja wizyta, ale z panem będę szczerzy. Przyjechałem do Warszawy przed tygodniem. Poszedłem na

wyścigi konne.
Hazard zwykle mnie ponosi. Więc też postawiłem co miałem...

Postawiłem źle. Zostałem bez grosza. Nie martwiłem się tem zbyt, mam bowiem w Warszawie wielu przyjaciół.

— I da pan wiarę, żadnego z nich nie zastałem w Warszawie.

— Książeczki czekowej zapomniałem wziąć. Mogłbym wprawdzie zastawić któryś z swych klejnotów, ale nigdy w życiu tego nie robiłem... i nie chciałbym.

— Pożyczkę natomiast zwrócę jak tylko przyjadę do domu.

Pan kierownik stacji nie odmówił pożyczki hr. R. Ale ustawy są jednakże dla wszystkich: hrabia R., pan na tysiącach hektarów ziemi, znany milioner dostał tylko na bilet 3 klasy i właśnie 3 klasą pojechał do domu.

Turniej atletów w cyrku.

Wczorajszy wieczór rozpoczął się walka

Koehlera (Niemcy)—z Krausem (Luxemburg).

Potężny niemiec nic nie mógł wskórać w ciągu 20 minut z nieprzebijającym w środkach Krausem. Nierozstrzygnięta.

Bryła (G. Śląsk) — Pogrzeba (Pomorze)

Przygniatająca przewaga górnoślązaka. W 2 min. przednim pasem zwyciężyła Bryła.

Decydująca walka odwetowa:

Weis (Budapeszt) — Stjbor (Chorwacja).

Sympatyczny chorwat swoją nadludzką siłą budzi ogólny podziw. W 14 min. po spokojnej walce zwycięża bocznym pasem Stjbor, gorąco oklaskiwany przez publiczność.

Decydująca:

Kornatz (Prusy) — Śpiewaczek (Czechy) budzi entuzjazm na galerji. Obaj nie szcedzą sobie razów. W 25 min. parada z tylnego pasa zwycięża lepszy Kornatz.

W dniu dzisiejszym waży się losy Sztekkera i Stjbor, którzy stają do decydującej rozgrywki o palme pierwszeństwa. Początek walczy Weis — Szczerbiński, Kraus — Waluszewski i Petrowicz — Koehler.

Dnia 28.V. r. b. zmarła w Otwocku po długotrwałej chorobie była nauczycielka gimnastyki rytmicznej w naszym gimnazjum

b. p. Eugenia Rozenthalówna

W Zmarłej straciliśmy dzielną i utalentowaną nauczycielkę, szczerą przyjaciółkę młodzieży.

Pamięć o Niej pozostanie na długo w sercach naszych.

Dyrekcja i uczenice gimnazjum
E. Jaszuskiej-Zelgmanowej.

Depresja w trykociarstwie.

Fabrykanci zredukowali kredyty i zmniejszyli produkcję.

Sytuacja w przemyśle trykotażowym nieomal nie różni się od sytuacji w innych gałęziach przemysłu. Sezon letni, który się już skończył, był słaby. Ze względu na protesty, przemysłowcy są bardzo powściągliwi w udzielaniu kredytów i zmniejszyli kredyty stałym odbiorcom o 50 proc. Pokrycie przyjmowane bywa obecnie jedynie od pierwszorzędnej klienteli. Dotychczas przyjmowano weksle długoterminowe do 9 mies. W chwili obecnej w myśl postanowień związku przemysłu dzianego będą przyjmowane, jako pokrycie weksle nie przekraczające 150 dni od daty faktury.

W sezonie letnim popytem cieszyły

się kostiumy kąpielowe, sportowe i reformy. Większe nadzieje przywiązywane są do sezonu zimowego, który rozpoczyna się w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

W przemyśle dzianym z ogólnej rocznej produkcji 25 proc. przypada na wyroby letnie, pozostałe zaś 75 proc. na wyroby zimowe. Dlatego właśnie punkt ciężkości w przemyśle dzianym leży w sezonie zimowym.

Poparzenie.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu przy ul. Zielonej 1 (Baluty) zostały ciężko poparzone gorącą wodą 16-letnia Serafina i 7-letnia Anna Gomulakówna. Wezwane pogotowie udzieliło im pomocy lekarskiej. Policja dotychczas nie ustaliła przyczyny i okoliczności wypadku.

Upadek z drabiny

Wczoraj po południu na terenie posesji przy ulicy Piotrkowskiej 16, spadł z drabiny ze znacznej wysokości cieśla Erazm Szynkowski, zamieszkały przy ulicy Kalenb. 13.

Doznał on ciężkich potł. Pogotowie udzieliło pierwszej pomocy przewiozło go do domu.

Bez opieki.

3-letnia Sura Jakubowiczówna, pozostawiona bez żadnej opieki w mieszkaniu, przy ulicy Łagiewnickiej 15, spadła z okna trzeciego piętra na bruk uliczny. Dziewczyną doznała ciężkich uszkodzeń cieleśnych.

Pogotowie w groźnym stanie przewiozło ją do szpitala Anny-Marji.

Identycznemu wypadkowi uległ 3-letni Miodo Małach (Zgierska 84) Chłopczyzna spadając z wysokości pierwszego piętra, doznał niecierpiących opóźnienia obrażeń. Wezwano doń również pogotowie.

Sytuacja finansowa w Niemczech.

Dziele finansów publicznych niemieckich od czasu zrównoważenia waluty są nad wyraz pouczające.

Okres, który bezpośrednio nastąpił po tej stabilizacji był, jak wiadomo, okresem świetności skarbu Rzeszy. Wzrastały intensywnie wydatki i dochody. Rząd miał wrażenie, że może bez obaw powiększać budżety. Minister skarbu rozporządzał wielkimi rezerwami. Sposób fruktyfikowania tych rezerw był kłopotliwym zagadnieniem dla ekonomistów niemieckich.

W notesiku businessmana.

Łódź, 14 czerwca.

KREDYT B. G. K. w wysokości 150 tysięcy dolarów miał być wyasygnowany na cele polskiej kolonizacji w Peru. — Szło tu o kolonizację terenów dziewiczych na obszarze koncesyjnym, uzyskanym od rządu peruwiańskiego nad rzeką Ucavali przez p. Warcholowskiego. — Wobec rezygnacji B. G. K. wyzyskania koncesji, podejmiemy się zawiązać ad hoc spółdzielnię osadniczą, której dyrektorem został p. Warcholowski.

DEPRESJA. Istniejąca na rynku zbożowym o formie wprost katastrofalnej ustępuje. Ceny żyta w ostatnich dniach zdrożały o 6 do 8 złotych na kwintalu.

O KONCESJACH MONOPOLOWYCH osób nienależących do kategorii nieuprzywilejowanych wydane zostało zarządzenie ministerstwa skarbu. Nakazane przez ustawę odebranie koncesji tym osobom zostało odroczone do końca bieżącego roku.

ZASADNICZY WYROK DLA KOMISANTÓW zapadł w tych dniach w sądzie okręgowym w Warszawie. Jeden z warszawskich urzędników skarbowych wymierzył grzywnę kupcowi, który za patentem II kategorii prowadził interes komisowy oraz na własny rachunek. Sąd grodzki uniewinnił oskarżonego kupca, a sąd okręgowy wyrok zatwierdził.

„MOSCICE” uruchomione będą z wiosną przyszłego roku. Zakłady te mają powierzchnię 6 mil. metrów kwadr. Koszt budowy — 8 milionów dolarów. Produkcja łańcuchów wynosi 100 tys. ton nawozów; wobec tego, że import z zagranicy wynosił 92 tys. ton, — należy spodziewać się, iż w r. 1930 będziemy już w tej dziedzinie samowystarczalni.

13 PROCENT PODWYŻKI otrzymali robotnicy budowlani na Górnym Śląsku na zasadzie orzeczenia komisji pojednawczej w Katowicach. Żądania wysunięte przez robotników były znacznie wyższe.

PODATEK DOCHODOWY według obliczeń doradcy Dewey'a opłaca w Polsce około 1 miliona osób. Na 30 milionów łódzkie jest to cyfra niewielka!

BANK POLSKI PRZYPOMINA, że wycofane z obiegu bilety bankowe 10 — 20 i 50 złotych z datą 28 lutego 1929 r. i 15 lipca 1924 r. tracą wszelką wartość pieniężną z dniem 31 lipca 1929 r. Wymianę wspomnianych biletów uskutecznią wyłącznie centrala Banku Polskiego w Warszawie do dnia 31 lipca b. r.

30.000 KUR żywych przywiezionych będzie do Polski z Rosji na poczet przyznanego sowietom kontyngentu.

MIEDZYNARODOWA KOMUNIKACJA bezpośrednia między Anglią a Polską urządzona będzie przez Niemcy przez Brugge - sur - Mer. Konferencja specjalna w Berlinie ma ustalić sposoby dostarczania wagonów towarowych przez zarząd kolejowy niemiecki dla tej komunikacji.

W POZNANIU odbędzie się zjazd dyrektorów fabryk monopolu tytoniowego, rozmaitych państw, z m. in. Polski, Jugosławii, Turcji, Anglii, Francji i t. d.

Zjazd zajmie się problemem właściwych metod eksploatacji monopolów.

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH — jak twierdzą poinformowani ma się ukazać rozporządzenie o zniesieniu ograniczeń przemiału pszenicy. Wskutek tego, ministerstwo spraw wewn. zwróciło się do wojewodów, aby wydali władzom powiatowym zarządzenie zaniechania dokonywania kontroli przemiału maki pszennej.

Uchylenie ograniczeń wywołane jest nadmiarem zbóż chlebowych w kraju.

W SPRAWIE POJĘCIA „HURTU” w sensie ustawy o podatku obrotowym złożyła ministrowi skarbu memoriał izba przemysłowo - handlowa warszawska. Memoriał domaga się liberalniejszej interpretacji pojęcia „hurtu” zgodnie z orzecznictwem Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

STAN ZASIEWÓW przedstawiał się na dzień 5 czerwca w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasie cyfry z końca maja r. b.): pszenica ozima 3,6 (3,3), żyto ozime 3,5 (3,4), jęczmień ozimy 3,1 (3,0), pszenica jara 3,3 (3,2), jęczmień jary 3,5 (3,4), owoce 3,6 (3,3), ziemniaki 3,2, — buraki cukrowe 3,2.

Rozmach budżetowy przetrwał i, jak zwykle się to dzieje, wyprzedził tempo wzrostu dochodów. Ostrzeżenia zarówno rozsądnej opinii niemieckiej i cudzoziemskiego doradcy zostały niewysłuchane. Nie będziemy powtarzać tego, co niedawno pisaliśmy o obecnej, znanej powszechnie sytuacji skarbu niemieckiego. Wystarczy powiedzieć, że rezerwy nikogo już nie niepokoją, bo ich niema; natomiast skarb żyje z dnia na dzień i zagrożony jest deficytem, dla którego nie widać pokrycia.

Wiadomo, że rząd otrzymał upoważnienie do rozpisania pożyczki półmiliardowej. Rozpisał narazie na 300 milionów. Przedłużył w ostatniej chwili termin subskrypcji poprzez datę podpisania opinii komitetu Younga, aby powiększyć do siebie zaufanie. Zablokował rynek emisyjny niemiecki, uniemożliwiając konkurencję innym związkom publicznym oraz przedsiębiorstwom prywatnym.

Wczoraj stał się wiadomy wynik tej operacji. Zapisy wyniosły 177 milionów marek. Z tego natychmiast płatne jest ledwie 40 procent, a reszta tylko stopniowo. Skarb otrzyma więc obecnie niewiele ponad 70 milionów marek. Nie dostanie nawet tego gotówka, bo większość subskrybentów skorzystała z przyznanej sobie możliwości i poważną część

kwoty podpisanej zadeklarowała w obligacjach dawnych emisji.

Słowem — fiasco!

Rząd pożyczki krótkoterminowo w bankach prywatnych 150 milionów. Nie tylko ich nie odda, ale stanie niebawem w obliczu niemożności pokrycia najniezbędniejszych dziennych wydatków.

Zatrzymaliśmy się dłużej nad przykładem niemieckim, ponieważ z niego łatwo wyprowadzić wnioski bardziej ogólne.

Nasz skarb — na szczęście — nie jest jeszcze zagrożony deficytem.

Rok 1928 dał nadwyżki budżetowej okragło 200 milionów złotych. Na dzień 1 kwietnia bieżącego roku w kasach skarbowych, w P.K.O., w Banku Polskim rząd dysponował kwotą pokaźną 835 milionów złotych.

W roku 1928 rezerwy i nadwyżki skarbowe niepokoiły jeszcze ludzi w Polsce i wiele pisanie o ich nadmierności. Dzisiaj o tem nikt już nie pisze, ponieważ tempo ich wzrastania jest mniejsze od tempa wzrostu budżetu. Wskutek tego ich siła potencjalna w obronie skarbu się zmniejsza.

Należałoby więc zawczasu domyśleć o zmienności sytuacji finansowej, by uniknąć wszelkich możliwych komplikacji.

Zamach na autonomię izby.

Szkodliwa uchwała przypadkowej większości na wczorajszym posiedzeniu komisji statutowej.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji regulaminowej izby przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem dr. M. Barcińskiego.

Obecni byli 4 przedstawiciele handlu oraz 3 przedstawiciele przemysłu łącznie z przewodniczącym.

Przewodniczący w głosowaniu udzielił nie brał. Drugą część statutu referował p. Mieczysław Herz, proponując przyjęcie statutu w brzmieniu dotychczasowym.

Dr. Bernet imieniem przemysłu proponował zmianę paragrafu zastrzegającego ministrowi przemysłu i handlu wpływ przy usuwaniu dyrektora. Jednakowoż przypadkowa większość komisji, wytworzona wskutek nieobecności 2-ch radców przemysłu, a mianowicie p. Gliksmana i Ljbracha wypowiedziała się za statutem w brzmieniu proponowanym.

DR. BERNET ZŁOŻYŁ VOTUM MNIEJSZOŚCI PRZECIWKO PROJEKTOWI. PRZEWODNICZĄCY KOMISJI DR. BARCIŃSKI ZŁOŻYŁ PRZEWODNICTWO, BY MÓC NA PLENUM IZBY WYSTĘPOWAĆ PRZECIWKO STATUTOWI W BRZMIENIU UCHWAŁONEM PRZEZ KOMISJĘ.

Pozatem poczyniono w statucie szereg drobnych zmian. Między innymi zmieniono punkt zastrzegający dyrektorowi prawo przedkładania prezydium

wniosku o mianowaniu wicedyrektorów.

Komisja zmieniła odnośny punkt w ten sposób, iż prezydium izby może żądać od dyrektora przedłożenia wniosku o zamianowanie wicedyrektorów. Tem samem konieczność inicjatywy ze strony dyrektora została wyeliminowana.

Wczorajsza uchwała komisji statutowej wywołała niewątpliwie bardzo ożywioną dyskusję na plenum izby. Przepadkowa większość, jaka wytworzyła się wskutek nieobecności dwóch radców z przemysłu działała widać pod psychozą całej dyskusji w sprawie pozostania p. Bajera na stanowisku dyrektora izby. Wyświadczyła jednocześnie niedź wiedzą przysługę samej instytucji; gdyż formułka, przyznająca jedynie ministrowi przemysłu i handlu możliwość usuwania dyrektora stoj w jaskrawej sprzeczności z najbardziej istotnym pojęciem autonomii izby.

NIEWĄTPLIWIE PLENUM NIE PODZIELI OPINII WIĘKSZOŚCI KOMISJI, STOJĄC NA SŁUSZNYM STANOWISKU KONIECZNOŚCI OBRONY NIEZAWISŁOŚCI NAJWAŻNIEJSZEJ REPREZENTACJI GOSPODARCZEJ NASZEGO OKRĘGU WŁÓKIENNICZE GO.

Odroczenie wyplat.

W wydziale handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi rozważano w dniu wczorajszym podanie o odroczenie wyplat firmie „H. Benke i A. Zacharjusz”, fabryka wyrobów trykotazowych przy ul. Gdańskiej 91. Na sejście pełnomocnik patentów, adw. Askanas prosił o pozostawienie podania bez rozpoznania, wycofując jednocześnie podanie firmy o udzielenie jej odroczenia wyplat, tak że firma „H. Benke i A. Zacharjusz” zmuszona będzie nadal uszczęcać swe zobowiązania.

W sprawie upadłości firmy Julian Stegel, sprzedaż konfekcji damskiej i manufaktury z siedzibą przy ulicy Momiuszki 3, ogłoszonej w dniu 31 maja r. b. sąd mianował syndykami tymczasowymi adw. Stanisława Strojajera i kupca Szymona Szpicberga.

W dniu 25 maja r. b. sąd ogłosił upadłość Walentemu Ziolkowi, prowadzącemu handel obuwiem przy ul. Rzgowskiej 20. Ostatnio upadły wniósł prośbę o udzielenie mu glejtu. Ponieważ z oświadczenia kuratora okazało się, że upadły bynajmniej towaru nie ukrywał, jak to twierdzili wierzyciele, Sąd udzielił mu glejtu na dwa miesiące.

W sprawie upadłości Szymona Rozenfelda, prowadzącego handel gotowymi ubraniami w Poddębicach, sąd na żądanie wierzycieli ogłosił upadłość i nakazał upadłego osadzić w areszcie. Obecnie za zgodą wierzycieli sąd udzielił upadłemu glejtu na 3 miesiące.

Przypuszczać zatem należy, że upadły zaspokoili wierzycieli.

Szmul - Symcha i Hersz Zyberbergowie, handlujący mąką w Łodzi przy ulicy Zakątnej 19, których sąd polecił osadzić w areszcie dla dłużników, wnieśli powtórnie o udzielenie im glejtu. Sąd i tym razem do prośby upadłych się nie przychylił.

W sprawie upadłości Juliana Ratnera, właściciela firmy „Spedpol”, sąd zwolnił z obowiązków kuratora adw. Alfreda Fogla, mianując na tegoż miejsce adw. Rafała Kempnera.

GIELDY.

DOLAR SŁABIEJ.

Notowania papierów wartościowych na rynku prywatnym oraz transakcje — bez zmian.
Dolary 8,88 płacą — 8,89 żądają. Po daż znacznie przewyższa zapotrzebowanie.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 13-go czerwca 1929 roku.

GOTÓWKA.

Gotówka —

CZEKI.

Holandia 358,14, Londyn 43,23 i pół, Nowy Jork 8,90, Paryż 34,86, Praga 26,38 i pół, Szwajcaria 171,56 i pół, Wiedeń 125,23, Włochy 46,67 Berlin 212,56

AKCJE.

Bank Polski 167.—, Bank Zarobkowy 78,50, Kijewski 96.—, Lilpop 29.—, Modrzejów 23.—, 23,50, Parowozy 21.—, 23.—, Starachowice 25.—, 26.—.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 104.—, 103,75, dolarówka 72,50, 72,75, 5 proc. konwersyjna 67.—, 5 proc. konwersyjna - kol. 59.—, dolarowa 83,50, pożyczka stabilizacyjna 92.—, kolejowa 102,50, 8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—, 7 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25, 4 i pół procentowe listy zastawne ziemskie zł. 47,50, 8 proc. m. Warszawy zł. 65,25, 8 proc. m. Częstochowy 55.—, 56.—, 55,50, 9 proc. m. Łódź 59,25, 10 proc. m. Siedlec 66,75.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 12 czerwca. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9,87, luty 9,87, marzec 9,97, kwiecień 9,92, maj 9,93, czerwiec 9,92, lipiec 9,92, sierpień 9,92, wrzesień 9,91, październik 9,87 listopad 9,86, grudzień 9,86, loco 10,14.
Liverpool, 12 czerwca. Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 16,65, marzec 16,77, maj 16,87, lipiec 16,15, październik 16,38, listopad 16,35.

Aleksandria 12 czerwca. Bawelna egipska, zamknięcie: Sacellaridis: styczeń 33,80, marzec 34,16, lipiec 33,02, listopad 33,42, Ashmouni: luty 22,38, czerwiec 20,95, sierpień 21,03, październik 21,55, grudzień 22,03

Nowy Jork, 12 czerwca. Bawelna amerykańska: Otwarci: lipiec 18,51—18,44, październik 18,63. Środek I (w nawiasach środek II): lipiec 18,41—18,42 (18,57—18,58), październik 18,59. Zamknięcie: czerwiec 18,41, lipiec 18,56—18,59, sierpień 18,62, wrzesień 18,68, październik 18,76, listopad 18,88, grudzień 18,91—18,92, (kontrakty południowe), loco 18,95.

Nowy Orleans, 12 czerwca. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18,82, marzec 18,94, lipiec 18,70, październik 18,65—18,67, grudzień 18,79, loco 18,95.

Ostrzeżenie.

Niniejszym ostrzegam p. T. Konsumentów „FLITU”, że takowy sprzedawany jest jedynie w oryginalnym opakowaniu opłombowana żółto-czarna blaszanka.

Produkt natomiast, jaki niektórzy kupcy sprzedają NA WAGĘ FLITEM NIE JEST i za skuteczność jego firma nasza żadnej odpowiedzialności nie przyjmuje.

Standard Nobel w Polsce, S. A.

Wydział produktów specjalnych.

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”

Arcybiskup angielski który... sam siebie mianował prezydentem ministrów.

Arcybiskup Canterbury, dostojnik oficjalnego kościoła w Anglii, przemawiając do chłopów jednej ze szkół londyńskich, wspominał o ich marzeniach, na temat przyszłej kariery i o wyobraźni, która im pozwalała te marzenia przeżywać.

— Kiedy spoglądam wstecz na moje dzieciństwo — mówił arcybiskup — lubię przypominać sobie jak to ja kolejno byłem maszynistą kolejowym, marynarzem, aktorem, szczególnie długo i z wielkim zamiłowaniem konduktorem tramwajowym, a przez cztery lata angielskim ministrem spraw zagranicznych i prezydentem ministrów.

„Nie potrzebowałem przytem troszczyć się o zyskanie większości przy wyborach, nie potrzeba było wzywać mnie do Windsoru, bo ja sam siebie mianowałem. Zbędne było dla mnie przechodzenie przez te wszystkie kłopoty, które obecnie muszą trapić naszego nowego premiera przy układaniu gabinetu, bo ja sam tworzyłem listę mojego minister-

stwa z zupełnym zadowoleniem i wielką korzyścią dla kraju.

„A jednak mój rząd miał wielkie troski podczas wojny rosyjsko-tureckiej i kiedy dzisiaj przeglądam noty, jakie wówczas mój rząd wydawał i mowy, które wygłaszałem w moim własnym pokoju, przychodzę do przekonania, że kierowałem wtenczas losami mojego kraju z prawdziwie doskonałą mądrością. Oto to samo powodzenie przyświecało nowemu naszemu premierowi i jego gabinetowi...”

Naturalnie ta wesola, jednak równocześnie rzewna, przemowa wywołała entuzjastyczną wesołość wśród dzieci, a oklaski starszych i znalazła swoje honorowe miejsce w dziennikach.

**CZYTAJCIE
EXPRESS WIECZORNY**

„Stół marszałków” Pamiątka napoleońska przeszła w ręce Anglików za sumę 400.000 fr.

W tych dniach sprzedano w Paryżu drogą publicznej licytacji słynny napoleoński „Stół marszałków” za cenę 400 tysięcy franków. Za tę kolosalną sumę nabył go słynny londyński antykwaryusz Duveen, przelicytowując o 50 tysięcy kosztów muzeum w Malmaison J. Bourguignon'a, który posiadał upoważnienie do zapłacenia za tę cenę napoleońską pamiątkę sumy, nie przekraczającej 350 tysięcy franków.

Słynny ten stół został wykonany w roku 1806 w fabryce porcelany w Sevres na zamówienie Napoleona i na pamiątkę bitwy pod Austerlitz. Jest on cały wykonany z brązu i porcelany podług rysunków Percier'a, malatury zaś są pędzla Isabey'a.

Po środku porcelanowego blatu znajduje się portret Napoleona siedzącego na tronie w płaszczu król. Postać cesarza okazała wokół zaś szeregi portretów jego marsz.: Berthier, Murat, Augereau, Soult, Mortier, Davout, Marmont, Caulaincourt, Duroc, Bessieres, Ney, Lannes i Bernadotte.

Niżej umieszczone są sceny z przeżyć sławnego wodza. Noga stołu jest przyzdobiona pięcioma alegorycznymi postaciami z brązu, wyobrażającymi wojnę, zwycięstwo, obfitość, sławę i historję.

„Stół marszałków” znajdował się aż do chwili upadku Napoleona w Tuilleries

Kisze do REKLAM GAZETOWYCH CENNİKÓW PROSPEKTÓW Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWA

R. DORKENHAGEN Błódź 100 Tel. 11-72

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.

P. 29.-6



Wkrótce wakacje!

W tym lub przyszłym miesiącu będziecie wyjeżdżali na wakacje. Ile was czeka pięknych chwil! Nie pozbawiajcie się dobrowolnie przyjemnych wspomnień z tego okresu.

Wakacje miną, pozostaną Wasze zdjęcia „Kodak”

W zdjęciach „Kodakiem” zbierajcie szczęśliwe chwile, grupy znajomych i ciekawsze momenty z Waszych wakacji. W zimie, przeglądając Wasz album, ujrzyście znów słońce — falę morską zaszumi u Waszych stóp, znów poczujecie powiew górskiego wiatru i usłyszycie śmiech Waszych przyjaciół. Przeżyjecie powtórnie Wasze wakacje.

Kilka minut wystarczy do poznania „Kodaka”.

W każdym większym składzie przyborów fotograficznych zademonstrują Wam aparaty „Kodak” od zł. 70.— do 700.— i „Brownie” (dla dzieci) od zł. 33.— do 70.—, oraz udziela wskazówek koniecznych do pierwszego zdjęcia.

Żądajcie błon „Kodak” w złotym pudełku.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Aron Rak” w Łodzi wzywa wierzycieli tejże firmy, aby w terminie 40 dniowym t. j. do dnia 15 lipca r. b. osobiście lub przez pełnomocników zgłosili syndykowi swe pretensje do masy upadłości i oświadczyli z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz wręczyli mu tytuły swych wierzycielności lub złożyli je w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Sprawdzenie wierzycielności nastąpi w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Zeromskiego Nr. 115, w dniu 17 lipca 1929 roku o godz. 10-ej.

Łódź, dnia 4 czerwca 1929 r.
Syndyk tymczasowy masy upadłości
Teodor Iwiński
advokat.

Fryzjer
zdolny może się zgłosić zaraz. Zakt. fryzjerski, Zawadzka 8, tel. 75-55.

TARTAK PAROWY
1 gatowy w dobrym punkcie (lasów spałskich) 500 metr. od stacji z powodu podziału tania do sprzedania. Oferty skierować pod adr. Ch. Walss, Tomaszów Maz., Jerozolimska 2.

RABKA
willa „Filasówka”
Pensjonat dla dzieci i dziewcząt
Dr. FELICJI PINESOWEJ
przyjmuje również osoby towarzyszące dzieciom.
Zgl.: Al. I Maja 41, m. 41 pr. ofic. Telef. 66-55. Od 2-4 pp. lub w Rabce na miejscu.

W Zoppotach
wydaje wykwinne
OBIADY
po cenach umiarkowanych F. Kryńska, Bismarkstr. 23.

Zawiadomienie.
Długoletni pracownik firmy Bittner Piotrkowska 164

Eras
obecnie pracuje w firmie
R. SCHIELKE, GRAND HOTEL
Zakład fryzjerski
Tel. 35-23

Dr. Roman Bornstein
Ciechocinek

Nie tylko smakosze lecz i lekarze

zapewniają, iż śledzie norwęgskie, zawierające wedle badań dr. Lunde jod w znacznej ilości są znakomitem, lekkostrawnym pożywieniem zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Jako przystawka lub jako danie smakują wybornie, gdyż jakoś śledzia norwęskiego jest niezrównana.

Prawdziwe Śledzie Norwęgskie



NORWEGJA

Gimnazjum Męskie (Humanistyczne) im. ks. Ign. SKORUPIKI
utrzymywane przez
Tow. „OŚWIATA”
w Łodzi, ul. ks. Skorupki 13, tel. 2-98

Egzaminy wstępne rozpoczną się w drugim terminie w **poniedziałek dnia 24 b. m. o g. 9 rano.**

Podania przyjmuje kancelarja codz. w godzinach szkolnych.

Przy szkole czynne są klasy: A (dla nieumiejących czytać), B, i C.

Dyrektor: Wacław Davison.

PODDEBIE
Pensjonat DRESLEROWEJ
Pokoje słoneczne.
Kuchnia wykwinna. Radio.
Ceny przystępne.
WILLA P. BRAJERA

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. j.
muje do reperacji.
ul. -go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu

Do sprzedania
willa murowana 1-o piętra o 12 pokojach z werandami wraz z ogrodem warzywnym i owocowym przestrzeni 1-morgowej w Rąbieniu. Wiadomość: Rąbieniofolwark pod Aleksandrowem u p. Burmana. Tamże letniska do wynajęcia.

Dyrekcja Szkoły Przemysłowej
T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi
ul. Pomorska Nr. 46/48

zawiadamia, że zgłoszenia kandydatów na kurs 1-szy wydziałów: mechanicznego, elektrotechnicznego i tkackiego przyjmuje oraz informacji udziela Kancelarja Szkoły codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

Pensjonat „ZDROWIE”
(S. Rapaporta, egzyst. od r. 1909)
Wiśniowa-Góra już otwarty posiada jeszcze kilka wolnych miejsc — Słoneczne, komfortowo urządzone pokoje w sosnowym lesie. Wykwintna kuchnia i obsługa. **Uwaga! Dla młodzieży 10% ustępstwa.** Informacji udziela: Grynsztajn, Piotrkowska 128 od 6-9 ppł. i na miejscu.

Polsko-niemiecka Stenotypistka
Obrazy
Akcentowicza, Fałata, Filipkiewicza, Hofmana, Markowicza, Wyczółkowskiego i innych okazynie do sprzedania. Wiadomość: Cegielniana 6, m. 8.

z długoletnią rutyną
POSZUKUJE OD ZARAZ POSADY.
Oferty sub „Pierwszorzędna”

OBWIESZCZENIE.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia	Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
8-d	Piramowicza	3 920	29 400	J. Andrzejewskim	2 X 1929	765-c	Wólcząskiej	1.360	10.200	W. Siniarskim	" " "
8 ros. g.	"	4.980	37.350	S. Bulharowski	" " "	768	Piotrkowskiej	6.680	50.100	A. Smolińskim	" " "
8 ros. z.	"	2.060	15.450	K. Imienińskim	" " "	769	Piotrkowskiej	58.600	439.500	E. Trojanowskim	" " "
9	Wolborskiej	3.640	27.300	S. Jarzębskim	" " "	780-b	Al. Kościuszki	3.740	28.050	J. Andrzejewskim	" " "
14	Jerozolimskiej	680	5.100	A. Karnawalski	" " "	786	Piotrkowskiej	40.260	301.950	S. Bulharowski	" " "
21-c	Nowomiejskiej	3.940	29.550	S. Korn	" " "	786-Z	Pańskiej	4.860	36.450	K. Imienińskim	" " "
21-Ma	Wschodniej	8.000	60.000	J. Krzemieniewskim	" " "	788-o	Zielony Rynek	3.320	24.900	W. Jeżewskim	" " "
29	Podrzecznej	15.000	112.500	B. Lisowski	" " "	789-w	Lipowej	1.740	13.050	L. Kahlem	" " "
47-m	Al. I-go Maja	4.600	34.500	K. Rossman	" " "	789-pp	28 p Strz. Kai.	4.320	32.400	A. Karnawalskim	" " "
47-R	Al. I Maja i Zero sklego	5.560	41.700	J. Rzymowski	" " "	795-t	6-go Sierpnia	4.280	32.100	S. Kornem	" " "
47-w	Nowo-Cegielniana	6.460	48.450	W. Siniarski	" " "	795-ab	"	2.100	15.750	J. Krzemieniewskim	15 X 1929
47-an	Al. I-go Maja	3.640	27.300	A. Smoliński	" " "	798 ros. b	Lipowej	2.140	16.050	B. Lisowski	" " "
48-R	"	2.860	21.450	S. Bulharowski	3 X 1929	803-e	"	1.860	13.950	J. Łada	" " "
51-m	Zawadzka i Gdańska	3 020	22.650	S. Jarzębski	" " "	907	Wólcząskiej	2 140	16.050	K. Rossmanem	" " "
54	Zachodniej	3.980	29.850	A. Karnawalski	" " "	809-a	Pańskiej	4.340	32.550	J. Rzymowski	" " "
54-d	Pańskiej i Zawadzkiej	2.940	22.050	S. Korn	" " "	817-g	Lipowej	1.540	11.550	A. Smolińskim	" " "
61	Zachodniej	1.800	13.500	J. Krzemieniewskim	" " "	835-def	Anny	980	7.350	S. Szmitem	" " "
62	Aleksandryjskiej	980	7.350	B. Lisowski	" " "	876	Katnej	720	5.400	E. Trojanowskim	" " "
75	Podrzecznej i Stodolnianej	1.580	11.850	J. Rzymowski	4 X 1929	901-e	Słowiańskiej	1.560	11.700	J. Andrzejewskim	" " "
78/78-a	Franciszkańskiej	4 000	30.000	W. Siniarski	" " "	901 ros. z	"	1.500	11.250	S. Bulharowski	" " "
90-c	Drewnowskiej	11.000	82.500	A. Smoliński	" " "	902 ros b	"	1.140	8.550	K. Imienińskim	" " "
98	Lutomierskiej	580	4.350	S. Szmitem	" " "	902-a	Słowiańskiej i Grabowej	18.920	141.900	S. Jarzębskim	" " "
142-e	Płwnej	1.700	12.750	J. Andrzejewski	" " "	914-a	Senatorskiej	2.340	17.550	L. Kahlem	" " "
143	Zgierskiej	2.280	17.100	S. Bulharowski	" " "	915-a	Wodnej	1.340	10.050	A. Karnawalskim	16 X 1929
148-cd	Wesołej	960	7.200	K. Imieniński	" " "	916-a	"	2.840	36.300	S. Kornem	" " "
154 ros. c	Zgierskiej	2.340	17.550	S. Jarzębski	" " "	934 ros z	Miedzianej i Przedzalnianej	800	6.000	B. Lisowski	" " "
157-e	"	2.700	20.250	L. Kahl	" " "	965-k	Wilczej	860	6.450	J. Łada	" " "
157F	"	2.880	21.600	A. Karnawalski	" " "	975-a	Skiernewickiej	1.240	9.300	J. Rzymowski	" " "
187	Kościelnej	1.400	10.500	S. Korn	" " "	1043-k	Kilińskiego	1.660	12.450	W. Siniarskim	" " "
188	Kościelnej i Aleksandr.	2.360	17.700	A. Karnawalski	7 X 1929	1043-l	"	1.500	11.250	A. Smolińskim	" " "
191-a	Stary Rynek	660	4.950	S. Korn	" " "	1054-aa	Napiórkowskiego	5.620	42.150	Szmitem	" " "
204	Wolborskiej	1.600	12.000	B. Lisowski	" " "	1075 ros f	Gubernatorskiej	1.900	14.250	E. Trojanowskim	" " "
241	Plac Wolności	2.780	20.850	J. Łada	" " "	1085	Kilińskiego	16.000	120.000	S. Bulharowski	" " "
251-a	Cegielnianej	5.360	40.200	K. Rossmanem	" " "	1091-c	Kilińskiego	1.980	14.850	W. Jeżewskim	17 X 1929
252	Piotrkowskiej	5.480	41.100	J. Rzymowski	" " "	1095-a	"	5.420	40.650	L. Kahlem	" " "
257	"	5.620	42.150	W. Siniarskim	" " "	1097-de	Nawrot i Kilińskiego	8.640	64.800	W. Karnawalskim	" " "
269	"	3.880	29.100	S. Szmitem	" " "	1113	Kilińskiego	9.060	67.950	J. Krzemieniewskim	" " "
270-x	Wólcząskiej	4.140	31.050	E. Trojanowskim	" " "	1114k/1115-i	Składowej	2.120	15.900	B. Lisowski	" " "
271-m	Cegielnianej	3.640	27.800	S. Jarzębskim	" " "	1116	Kilińskiego	2.220	16.650	J. Łada	" " "
271-aa	"	3.540	26.550	W. Jeżewskim	8 X 1929	1127-ab	Juljusza	780	5.850	J. Rzymowski	" " "
275-e	Zachodniej	2.180	16.350	L. Kahlem	" " "	1132-a	Juljusza i Kilińskiego	4.520	33.900	W. Siniarskim	" " "
276-a	Prywatnej	6.120	45.900	A. Karnawalskim	" " "	1136	Kilińskiego	780	5.850	J. Andrzejewskim	" " "
288-aa	Szkolnej	3.200	24.000	S. Kornem	" " "	1142	"	1.060	7.950	S. Bulharowski	" " "
288-ab	"	1.360	10.200	J. Krzemieniewskim	" " "	1150-a	Fabrycznej	8.400	63.000	W. Jeżewskim	" " "
288-ac	"	3.100	23.250	B. Lisowski	" " "	1150-b	"	5.360	40.300	L. Kahlem	" " "
288-an	"	2.180	16.350	J. Łada	" " "	1174-b	Główniej	580	4.350	A. Karnawalskim	18 X 1929
304	Północnej	1.220	9.150	A. Smolińskim	" " "	1175-a	"	840	6.300	S. Korn	" " "
311	"	2.320	17.400	S. Szmitem	" " "	1176-e	Nawrot	1.700	12.750	J. Krzemieniewski	" " "
311-cd	Narutowicza	1.920	14.400	E. Trojanowskim	" " "	1186	Juljusza i Nawrot	3.880	29.100	J. Łada	" " "
320-s	Konstantynowskiej	680	5.100	J. Andrzejewski	" " "	1210-e	Narutowicza	8.040	60.300	K. Rossmanem	" " "
320-abr	Leszno	4.780	35.850	S. Bulharowski	9 X 1929	1224	Targowej	1.140	8.500	J. Rzymowski	" " "
320-rrr	Pańskiej	2.480	18.600	K. Imienińskim	" " "	1273	Główniej	5.080	38.100	A. Smolińskim	" " "
321-ea	Konstantynowskiej	3.000	22.500	S. Jarzębskim	" " "	1294rosb	Przedzalnianej	1.040	7.800	S. Szmitem	" " "
321-kb	Szkolnej	980	7.350	W. Jeżewskim	" " "	1295 ros b	Nawrot i Sienkiewicza	3.680	27.600	E. Trojanowskim	" " "
321-ks	"	4.820	36.150	L. Kahlem	" " "	1349	Traugutta	2.620	19.350	J. Andrzejewskim	" " "
321-za	Cmentarnej	2.580	19.350	A. Karnawalskim	" " "	1355	Narutowicza	2.240	16.800	S. Bulharowski	" " "
321-zb	"	4.400	33.000	S. Kornem	" " "	1371	"	45.000	337.500	K. Imienińskim	" " "
285-a	Zakątnej	2.400	18.000	J. Krzemieniewskim	" " "	1372	"	2.140	16.050	S. Jarzębski	" " "
325	Konstantynowskiej	1.460	10.950	B. Lisowski	" " "	1382	Cegielnianej	3.800	28.500	W. Jeżewski	21 X 1929
338-d	Solnej	1.380	10.350	K. Rossmanem	" " "	1395	"	33.380	250.350	L. Kahlem	" " "
378 ros. b	Magistr. i Pomorskiej	1.720	12.900	W. Siniarskim	" " "	1399	"	680	5.100	A. Karnawalskim	" " "
378-k	Magistr. i Północnej	4.000	30.000	A. Smolińskim	" " "	1402-a	"	4.120	30.900	S. Kornem	" " "
386	Pomorskiej	2.560	19.200	S. Szmitem	10 X 1929	1418-E	Kamiennej	4.980	37.350	J. Krzemieniewskim	" " "
399 ros. b	Targowej	3.840	28.800	E. Trojanowskim	" " "	1437	Cegielnianej i Kilińskiego	38 780	290.850	K. Rossmanem	" " "
415	Pomorskiej	5.060	37.950	J. Andrzejewskim	" " "	1437-F	Skwerowej	2.140	16.050	J. Rzymowski	" " "
420-a	Kilińskiego	14 800	111.000	S. Bulharowski	" " "	1442	Kilińskiego	29.400	220.500	W. Siniarskim	" " "
435	Pomorskiej	43.340	325.050	S. Jarzębskim	" " "	437-G	Skwerowej	3.560	26.700	A. Smolińskim	" " "
451	Południowej	1.920	14.400	W. Jeżewskim	" " "	1520	Lipowej	10.860	81.400	S. Szmitem	" " "
482	Południowej	920	6.900	A. Karnawalskim	" " "	1632	Cegielnianej i Magistrackiej	3.720	27.900	E. Trojanowskim	" " "
490/91	Połudn i Wschodniej	7.980	59.850	S. Kornem	" " "	1636/37	Wierzbowej	7 200	54.000	J. Andrzejewskim	" " "
493	Południowej	22 000	165.000	J. Krzemieniewskim	" " "	1663	Nowo-Cegielnianej	2.700	20.250	K. Imieniński	22 X 1929
501-b	Narutowicza	3.380	25.350	B. Lisowski	" " "	1666	"	1.660	12.450	S. Jarzębskim	" " "
506	Piotrkowskiej	11.960	89.700	J. Łada	" " "	1667	"	2.020	15.150	L. Kahlem	" " "
506-a	Sienkiewicza	11.820	88.650	K. Rossmanem	" " "	2308	Senatorskiej	10.000	75.000	B. Lisowski	" " "
509	Piotrkowskiej	3.580	26.850	J. Rzymowski	11 X 1929	2370	Radwańskiej	7.280	54.600	I. Łada	" " "
534 ros. b	Żelaznej	13 320	99.900	A. Smolińskim	" " "	4022	Rzgowskiej	1.560	11.700	W. Siniarskim	" " "
538	Piotrkowskiej	9.720	72.900	E. Trojanowskim	" " "	4093	Hipotecznej	6.000	45.000	A. Smolińskim	" " "
573	"	5.960	44.700	S. Bulharowski	" " "	4107	Rzgowskiej	4.000	30.000	S. Szmitem	" " "
576 ros. f	Pustej	3.960	29.700	K. Imieniński	" " "	4208	Aleksandrowskiej	17.000	127.500	E. Trojanowskim	" " "
593-a	Brzeźnej i Sienkiew.	59.940	449.550	S. Jarzębskim	" " "	4338	Rzgowskiej	1.260	9.450	S. Bulharowski	" " "
630-e	Piotrkowskiej	4.580	34.350	W. Jeżewskim	" " "	4383	Szosa Pabjanicka	1.600	12.000	K. Imieniński	" " "
640-ccdd	Wólcząskiej	3.780	28.350	L. Kahlem	" " "	452/3	Wschodniej	5.140	38.550	S. Kornem	" " "
658-a	"	10.000	75.000	A. Karnawalskim	" " "	1629	Nowo-Cegielnianej	3.760	28.200	J. Krzemieniewskim	" " "
683-a	"	1.880	14.100	S. Kornem	" " "						
697-l	Wólcząskiej i Radwańskiej	7.620	57.150	J. Krzemieniewskim	" " "						
707/8	Piotrkowskiej	1.980	14.850	B. Lisowski	" " "						
719	"	5.500	41.250	J. Łada	14 X 1929						

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą. Łódź, dnia 20 marca 1929 roku.

KRYNICA

Pensjonat „ELDORADO” M. Welssa.

w pobliżu Nowych Łazienek w najpiękniejszym położeniu Krynicy, zdala od kurzu i ruchu ulicznego, nowoczesnie i komfortowo urządzone, zapewnia P. T. Gościom wszelką wygodę i przyjemny pobyt.

Woda bieżąca w pokojach z własnych źródeł Park lasowy! Słoneczne położenie pensjonatu. Znakomita kuchnia. Samochód luksusowy wyłącznie do dyspozycji Gości. Zarząd pensjonatu załatwia bilety kapelowe na podstawie ordynacji lekarskiej. Punkt zborny dobrego towarzystwa. — Telefon 71.

GIMNAZJUM ŻENSKIE JÓZEFA ABA W ŁODZI

Zielona 10, tel. 22-12

Zgłoszenia nowowstępujących uczennic: codziennie w godzinach szkolnych.

Przy szkole zostaje otwarta freblówka

Dyrektor () J. AB.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

Ostrzeżenie przed nieudolnym naśladownictwem

PRIMEROS
PREZERWATYWA

Jest jedyną antyseptycznie spreparowaną, prawnie chronioną, świetnie ocenianą i polecana Prezerwatywą Primeros jest wyrobem wyjątkowym, który przez swą absolutną pewność i higienę przewyższa wszystkie inne wyroby. Dlatego żądajcie wszędzie tylko Primeros, stanowczo odrzucając wszelkie inne nieudolnie wyrabiane naśladownictwa.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8-12 i od 4-8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczościowych

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramwajów pabłanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, płocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.
Porada 4 zł.

Porada dentystryczna i wenerologiczna
dla chor. skórnych, wenerycznych
3 ZŁOTE

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur, po kol. Czyszczenie szyb. Odkurzanie e-

2 POKOJE
w centrum miasta nie wyżej 2 piętra na poczekalnie i pokój ordynacyjny (nieumeblowany) dla lekarza poszukiwane. Oferty z warunkami pod „Wicz” do „Republiki”.

Korzystna okazja
Z powodu przejścia innego przedsięwzięcia sprzedam na pryncypalnej ulicy miasta Torunia mój dobrze prosperujący magazyn blawatów, konfekcji damskiej, towarów krótkich, artykuły męskie wraz z przyległym 3 pokojowym mieszkiem oraz łazienką i wszelkimi wygodami. Do objęcia potrzeba gotówki zł. 20-25 tys.
Reflektanci bez różnicy wyznania złożą swe oferty do adm. „Republiki” pod „Pomorze”.

Bona
z najlepszymi świadectwami przyjmie posadę do dziecka lub dzieci. — Wiadomość: telefon 4-24.

Dr. med. Dr. Groglik
Choroby skórne i weneryczne.
Instytut Röntgen leczniczy i światło leczniczy.
Lampa kwarcowa
Al. Kościuszki 27-4
Tel. 51-78

Dr. med. St. Praport
Gdańska 77 a
telef. 8-95.
ginekolog - urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje od 3-7 po poł.

Dr. W. BALICKA
przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 95-
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 codziennie tylko kobiety i dzieci

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.
W niedz. od 10-1

Lekarz-dentysta F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od 2-7

Dr. med. S. Lewkowicz
Chor. skórne weneryczne i płciowe
Konstantynowska 12.
Tel. 55-52
Przyjmuje od 10-1 od 6-8. Dla pań od 4-5.
Dianiezamożnych
CENY LECZNIC.

ROWERY
szosowe, półwyciągowe, wyciągowe, cycyle Dunlop, damskie oraz dziecięce na raty i za gotówkę poleca
H. DRUTOWSKI
Kilińskiego 78
Tel. 80-59.

Ogłoszenia drobne.

BUDKA, nadająca się na wszystko do sprzedania. Zeromskiego 97. Stankiewicz. 14

SAMOCHÓD luksusowy firmy Opel 6-cio osobowa limuzyna okazynie do sprzedania. Piotrkowska 48. 16

RADJO 4 lampowe, instalacje, głośnik sprzedam. Katna 17, m. 29, 6-9 wiecz. 18

DO SPRZEDANIA łóżko z pościelą, szafa, lustro, krzesło bujające się. Ul. Sienkiewicza 83, m. 35. 15

DO SPRZEDANIA zagajnik na parcele letniskowe 1 m² od 35 groszy. Okolica ładna, sucha, lesista, tuż nad rzeką Warta, w pobliżu stacji Sieradz. Informacji udziela: T. Mastej, Sieradz, Krak. Przedm. 42, lub w Łodzi Leśna 8, w końcu ul. Drewnowskiej, u p. Dymka. 15

SPRZEDAJE się z powodu wyjazdu koncesjonowana wytwórnia wody so dowej w ruchu z wyrobioną klientelą, z maszyną najnowszej konstrukcji i całkowitem urządzeniem, koniem i wozem do rozwożenia. Dowiedzieć się: tel. 47-53, między 3-5.

Lokale

POSZUKUJE szopy, ewentualnie lokalu parterowego z jednego pokoju w okolicy od rogu Południowej i Piotrkowskiej do 6-go Sierpnia, lub Cegielnianej między Zachodnią i Piotrkowską. Oferty proszę w adm. gazety sub „B. D.”.

LOKAL handlowy pierwszorzędny do wynajęcia od zaraz, ul. Moniuszki Nr. 1. Telef. 532. 15

W ŻAKOWICACH jest do oddania pokój z używalnością kuchni i ew. obsługą przy inteligentnej rodzinie dla 1 lub 2 dorosłych osób. Telefon 28-04 14

POKÓJ frontowy balkonowy z wykładami do wynajęcia. Lipowa 27, m. 4. 14

POKÓJ umeblowany od zaraz do wynajęcia. Zachodnia 72, front, parter.

LETNISKO 2 lub 3-pokojowe z wykładami, umeblowane, w pobliżu Zgierza, przy lesie. Cena przystępna. Wiadomość: telef. 5-24. Inżynier Golc. 15

SKWEROWA 8 pokój do wynajęcia na letnie miesiące.

FRONTOWY duży pokój umeblowany elegancko z używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia. Dzwonić 42-00.

LETNISKO domek 3 p., oszklona weranda, kuchnia, elektryczność, las, rzeka. Majątek Zieleniec, 4 kl. od Łasku.

POKÓJ do wynajęcia. Piotrkowska 100 m. 25.

DO WYNAJĘCIA dwuokienny pokój umeblowany, ewent. używalność kuchni Andrzejka 43/14. Zastać 2-4, 8-10. 14

Posady

ARTYSTA malarka na sztuczny jedwab — natychmiast poszukiwana, może złożyć ofertę sub „W. M.” 30

POTRZEBNY damski fryzjer natychmiast. Pensja gwarantowana. Kilińskiego 151. 14

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Sienkiewicza 52. 14

MIŁOŚNIK koni poszukuje pracy, posiada świadectwa stangreta. Wiadomość: Krakusa 15, m. 6 16

ZA POŻYCZENIE 1500 zł. dam posadę kasjerki w restauracji na prowincji. Procent od umowy. Oferty pod „Zi. 1500”.

MŁODA inteligentna pani poszukuje posady w charakterze sprzedawczyni lub na kondykcje. Lipowa 76, Cześniakówna.

POTRZEBNA zdolna rutynowana bufetowa do cukierni „Esplanada”, Piotrkowska 100. Wiadomość na miejscu.

PRECZ Z NIEPOTRZEBNĄ „MORDEGĄ” — PRZECIEŻ ISTNIEJE NIEZAWODNE RINSO



NIE dodawać żadnych środków „pomocniczych”, — bo Rinsso jest pełnowartościowym środkiem do prania. Jest doskonałym samo w sobie. Przy całej swej aktywności nie nadwęża tkanin — zastępuje a nawet przewyższa zwyczajne mydło, redukując pracę ludzką do minimum. Bielizna staje się istotnie „biała”. Kolory nie ulegają zmianie. Wełniane i flanelowe koszulki nie kurczą się nabierając idealnej miękkości.

PEŁNOWARTOŚCIOWE Rinsso
PIERZE ISTOTNIE SAMO
RINSO WŁOZ - WYPRANE JUŻ.

Sprzedawane wyłącznie w paczkach „na wagę”

Rozmaite.

CHOROBY SERCA Basedow astma Sanatorium „Salus” D-ra Kupczyka. Kraków, Szujskiego

DYWANY reperuje tkalnia sztuczna. Piotrkowska 92. 16

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny go łówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123

PRZYSTOJNA, inteligentna, elegancka z dobrego domu rozwódka, izraelitka, lat 31, z dwojgiem dzieci, mająca mieszkanie 4-0 pokojowe i przyzwoite dożywocie — pragnie wyjść zamaż za zamożnego, eleganckiego, kulturalnego pana lat 35-50, wyznanie obojętne. Oferty „Lora” w „Republice”.

MADemoiselle Marie enseignante w-glań, français, allemand. Traugutta 2, 1 fr.

„AGRYPINA” ma list w „Republice”

ZAGINAŁ piesek czarny podpalany, rasy „Doberman - pincer” wabi się „Lord”. Odprowadzić za wynagrodzeniem, ul. Browarna 23, m. 1 Nieprawy nabywca będzie sadownie ścigany. 16

W ŚRODE, 12 b. m. zagubiono weksle na ogólną sumę zł. 400. Ostatni żyrant B. Knobel, Rzeszów. Uczciwy znalazca ze chce zwrócić takowe za wynagrodzeniem. M Lipka, Piotrkowska 64. Weksle niniejsze są unieważnione.

MECH Zygmunt zagubił książeczkę wojskowa rocznika 1902, wydana przez Dowództwo 3 p. Lotniczego, Poznań - Ławica. 16

PIJĄCY WODĘ VICHY ŻADAJCIE ZAWSZE VICHY CÉLESTINS
z marką Vichy-Etat
woda bezwzględnie naturalna
czerpana w Vichy pod kontrolą Rządu Francuskiego
WYSTRZEGAJCIE SIĘ
wód przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Przedzalnia i Wykończalnia Anil” sp. z ogr. odp. wzywa wierzycieli upadłej firmy do stawienia się w ciągu 40 dni od daty dzisiejszej oświadczenia lub przez pełnomocnika przed syndykiem tymczasowym celem oświadczenia z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami i celem złożenia tytułów swych wierzycielskich. Wierzyciele winni zgłaszać się do kancelarii syndyka tymczasowego Adwokata Stefana Sztramajera w godzinach od 5-7.
Syndyk tymczasowy

UBIORY męskie, damskie, obuwiu swety na wypłatę. Piotrkowska 37. III wejście. I piętro.

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu.

Ciechocinek
Dr. med. Julian N. Rubinstein
ordynuje jak zwykle w willi Eilenberga ulica Zdrojowa.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)
W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekieście 10 zł.
miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejskowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent drożej. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1,20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak, Redaktor: Wacław Smólski, W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.